

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 4 (10 471)

Poznań, czwartek 5 stycznia 1978

Cena 1 zł
Wyd. A

Plenum KW PZPR w Poznaniu

Dzisiaj w Poznaniu na plenarnym posiedzeniu zbierze się Komitet Wojewódzki Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Obrady poświęcone będą rozpatrzeniu i przyjęciu materiałów przygotowanych przez wojewódzką instancję partyjną na Wojewódzką Konferencję Sprawozdawczo-Wyborczą PZPR.

Z lotu „Saluta-6”

Kosmonauci kontynuują eksperymenty naukowe

Kosmonauci Jurij Romanienko i Georgij Grezko kontynuują prace na pilotowanej stacji naukowej „Salut-6”.

W ramach programu badań biologicznych zakończyli oni eksperyment w zakresie badań rozwoju organizmów ziemno-wodnych pod wpływem lotu kosmicznego.

W ramach programu eksperymentów technicznych zrealizowano jeszcze jeden cykl badań dynamicznych cech elementów konstrukcyjnych.

Dzień roboczy na pokładzie „Saluta-6” rozpoczął się wczoraj o godz. 8 czasu moskiewskiego. W tym czasie stacja znajdowała się w strefie łączności radiowej z terytorium Związku Radzieckiego. PAP

Zaniepokojenie opinii publicznej konfliktem Wietnam — Kambodża

Wydarzenia na granicy kambożańsko-wietnamskiej w dalszym ciągu wywołują zaniepokojenie światowej opinii publicznej. Sytuacja w tym rejonie jest tematem wielu wypowiedzi mężów stanu oraz komentarzy w prasie i telewizji. Sekretarz generalny ONZ — Kurt Waldheim określił konflikt wietnamsko-kambożański jako sprawę „bardzo poważną”, a w opublikowanym w Paryżu oficjalnym oświadczeniu rządu francuskiego, wyrażono nadzieję, iż spory graniczne między oboma krajami zostaną rozstrzygnięte w sposób pokojowy. (PAP)

W wielu rejonach kraju

Wichura przyczyną zakłóceń w komunikacji, łączności i energetyce

Wichura, która w nocy z wtorku na środę (4 bm.) szalała w większości województw kraju, spowodowała szczególnie wiele uszkodzeń na liniach kolejowych, w łączności, a także zerwała sporo linii przesyłowych energii elektrycznej.

Pierwsze meldunki o uszkodzeniach sieci energetycznej zaczęły napływać już we wtorek wieczorem. Uszkodzeniu uległa jedna linia 220 kV w rejonie Belchatowa, 12 linii 110 kV głównie na południu kraju oraz 330 linii średniego napięcia. Przy likwidacji tych awarii pracowało w ciągu całego dnia ponad 3 000 osób. Ofiarą prac energetycznych ekip rejonowych utrudniała wichura.

Na liniach PKP najtrudniejszą sytuacją wytworzyła się w południowo-zachodniej i centralnej Polsce. Np. na trasie Warszawa — Katowice, wskutek zerwania sieci trakcyjnej, zablokowane zostały obydwa tory na odcinku Baby — Piotrków. Również na odcinkach Baby — Rokiciny, Rzepa — Piotrków, Gornice — Radomsko utknęło wiele pociągów

Więcej odlewów z poznańskiego „Pometu”

Polityczna i produkcyjna aktywność ludzi pracy



Atmosfera wysokiej aktywności politycznej, społecznej i produkcyjnej znamiennie przygotowania do zbliżającej się II

Krajowej Konferencji PZPR. Członkowie i kandydaci partii, wszyscy ludzie pracy naszego kraju dają liczne świadectwa głębokiej odpowiedzialności za sprawy swego zakładu, środowiska, całej socjalistycznej Polski.

Wzrasta liczba tych, którzy chcą wnieść jeszcze bardziej znaczący wkład w dzieło rozwoju kraju — wstępują w partyjne szeregi.

W hali sportowej w Białej Podlaskiej odbyło się wczoraj

spotkanie młodzieży, podczas którego 400-osobowej grupie produkcyjnych działaczy socjalistycznych związków młodzieży polskiej wręczono legitymację PZPR. W spotkaniu wziął udział sekretarz KC PZPR — Zdzisław Żandarowski.

O około 11 000 nowych tawarzy złożyli się w ostatnich dniach szeregi wojewódzkiej organizacji partyjnej Śląska i Zagłębia. Liczy ona obecnie ponad 326 000 członków i kandydatów PZPR.

Większość zakładów produkcyjnych i załóg pracowniczych dobrze startuje do trudnych zadań nowego 1978 r. Ta ogólna mobilizacja do rytmicznego wykonywania całorocznych zadań, a więc sprawną i wydajną pracę jest równocześnie potwierdzeniem, że kolektywne

pracownicze rozumieją ogromne znaczenie zbliżającej się II Krajowej Konferencji PZPR, której treść pragną wzbogacić pomysłami, melankcjami, o tym, jak u siebie, na każdym stanowisku pracy, realizują to, co obecnie w naszej gospodarce jest najważniejsze: zwiększanie produkcji, dobrego, poszukiwanego na rynkach krajowym i zagranicznym towarów, przyspieszenie realizacji inwestycji, które w efekcie przyczynią się do dalszej poprawy warunków naszego życia, wprowadzanie różnych innowacji organizacyjno-technicznych, zwiększających ogólną efektywność gospodarowania.

M. in. Złoga Rybnickich Zakładów Metalowych Huta Dokończenie na str. 2

Po spotkaniu z A. Sadatem i H. Schmidtem w Asuanie

Rozmowa J. Cartera z V. Giscardem d'Estaing

Salon małego portu lotniczego w Asuanie — o tysiąc kilometrów na południe od Kairu — był ostatnim etapem bliskowschodniego fragmentu podróży prezydenta USA — Jimmy Cartera, który przeprowadził wczoraj rano na lotnisku w Asuanie 50-minutową rozmowę z szefem państwa egipskiego — Anwarem Sadatem. W czasie tego spotkania obaj przywódcy wymieili poglądy na temat sposobu rozwiązania problemu bliskowschodniego, a zwłaszcza kwestii palestyńskiej. W końcowej części spotkania do rozmów przyłączył się przebywający w Asuanie z wizytą prywatną kanclerz RFN — Helmut Schmidt.

Wczoraj po południu przybył do Paryża z wizytą oficjalną prezydent Stanów Zjednoczo-

nych Jimmy Carter. Na lotnisku Orly powitał go szef państwa francuskiego Valéry Giscard d'Estaing.

Tegoż popołudnia odbyła się pierwsza dwugodzinna runda rozmów w Pałacu Elizejskim. Druga runda jest przewidziana na dzisiaj, kiedy to prezydenci będą wracać pociągami do Paryża z Normandii. Jimmy Carter zamierza bowiem od wiedziedzi pola bitewne z 1944 roku, a zwłaszcza słynną plażę Omaha („krwawa Omaha”), na której w pierwszych dniach lądowania alianów w czerwcu 1944 roku zginęło kilkanaście tysięcy żołnierzy amerykańskich. Rozmowy francusko-amerykańskie będą dotyczyły nie tyle stosunków dwustronnych, ile najważniejszych zagadnień między narodowych.

Wczoraj wieczorem Jimmy Carter przemawiał w paryskim Pałacu Kongresowym na spotkaniu z członkami osobistościami francuskiego życia politycznego i gospodarczego, zorganizowanym przez

Dokończenie na str. 2

Huragan nad NRD

Huraganowa aura, która spowodowała wiele śmiertelnych ofiar i wyrządziła szkody w W. Brytanii, w Holandii, Belgii i RFN, we wtorek wieczorem dotarła do NRD. Nie towarzyszył jej już jej ulewny deszcz, ale silny wiatr nadal dochodził do kilkudziesięciu metrów na sekundę. Na Bałtyku szaleje sztorm. We wschodniej części morza we wtorek po południu silny wiatr wynosił od 11 do 13 stopni w skali Beauforta, co jest zjawiskiem rzadko spotykanym na Bałtyku. W portach NRD — w Wismarze, Rostocku i Stralsundzie przerwa no wszelkie prace wyładunkowe i załadunkowe.

Huragan dał się również we znaki południowej części NRD. PAP

Śnieżyce i zawieje w RFN

Opady śniegu i wichury spowodowały wczoraj zakłócenia w komunikacji na obszarze całej RFN. Goleńdź i zapieście śnieżne, które wystąpiły zwłaszcza w godzinach rannych na północy Republiki Federalnej, sprawiły wiele kłopotów kierowcom. Doszło do licznych zderzeń samochodów. W Harzu wystąpiły zawieje śnieżne. Na drogach tranzytowych prowadzących z RFN do Berlina Zachodniego gołoledź i mokry śnieg utrudniały jazdę.

O licznych wypadkach na drogach zameldowała policja. (PAP)

Jutrzejszy

„GŁOS WIELKOPOLSKI”

ukaze się
na trzy dni
w objętości

12 stron

W wydaniu m. in.:

- „Legitymacja dobrej roboty” — refleksje ze Swarzędzkiej Fabryk Mebli przed II Krajową Konferencją PZPR
- „Z drukarskiego rodowodu” — czyli publikacja z cyklu „Życiorysy współczesne”
- „Właściwy człowiek na właściwym miejscu” — artykuł nawiązujący do zbliżających się wyborów do rad
- „W duchu zgodnej współpracy” — czyli „Katolicy i marksiści”
- Ze stałego cyklu „Piórem reporterów” — relacja z Poznańskich Zakładów Fosforowych pt. „Improwizacja na lokomotywie”
- Korespondencja z USA — „Spotkanie z Greta Garbo”
- „W kręgu literatury” — specjalna strona poświęcona na tej właśnie dziedzinie kultury

Nadto w numerze: II część konkursu PKO, FSZMP i „Głosu” z nagrodami wartości 18 000 zł i felietony, listy czytelników i humor.

krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

Aresztowania w Pakistanie

Według doniesień z Islamabadu, policja pakistańska aresztowała co najmniej 100 dalszych zwolenników byłego premiera Z. Ali Bhutto w przeddzień zapowiedzianej na czwartek demonstracji protestacyjnej przeciwko obowiązujucej w kraju godzinie policyjnej.

Wstrząs sejsmiczny w SFRJ

Belgradzki Instytut Sejsmologiczny zanotował wczoraj wstrząs podziemny o średniej sile — 5,5 stopnia w skali Mercallego. Epicentrum wstrząsu znajdowało się na północny wschód od stolicy

Prawdziwa zima



W całym kraju napadało sporo śniegu, przysparzając kłopot służbom komunalnym a... radość dzieciom.

CAF — fot. Momot

W drugim dniu wizyty w ZSRR

Wykład ministra E. Wojtaszka w Akademii Dyplomatycznej w Moskwie

Sroda była drugim dniem wizyty w ZSRR ministra spraw zagranicznych PRL Emila Wojtaszka, składanej na zaproszenie rządu radzieckiego.

W siedzibie Ambasady PRL w Moskwie minister E. Wojtaszek wydał śniadanie na cześć członka Biura Politycznego KC KPZR, ministra spraw zagranicznych ZSRR Andrieja Gromyki. Śniadanie, w którym wzięło udział wiele oficjalnych osobistości radzieckich, upłynęło w przyjaźelskiej, serdecznej atmosferze.

Minister Wojtaszek przebywał następnie w Akademii Dyplomatycznej Spraw Zagranicz-

nych ZSRR. Dla słuchaczy i kadry naukowej tej uczelni wygłosił on wykład na temat głównych kierunków polityki zagranicznej PRL. E. Wojtaszek wręczył przedstawicielom akademii album „Lenin” z wpisem I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka, w którym podkreśla się, iż absolwenci akademii, wychowani w duchu marksizmu-leninizmu i socjalistycznego internacjonalizmu, wnoszą godny wkład do naszej wspólnej walki o pokój i socjalizm na arenie międzynarodowej o zwycięstwo szczytnych ideałów wielkiego Lenina.

Wieczorem E. Wojtaszek udał się do Leningradu. (PAP)

Pierwsze kopalnie węgla kamiennego rozpoczęły pracę w systemie czterobrygadowym

W nowym 1978 roku, pierwsze w polskim górnictwie pięć kopalń woj. katowickiego: „Wujek”, „Janina”, „Julian”, „Wawel” i „1 Maja”, eksperymentalnie wprowadziło czterobrygadową organizację pracy. Za miesiąc wydobycie na nowych zasadach rozpocznie także kopalnia „Szczygłowice” z Zabrzeńskiego Zjednoczenia Przemysłu Węglowego. Systemem tym objęte zostały na razie kolektywy wydziałów wydobywczych i robót górniczych, a także część służb pomocniczych, niezbędna dla utrzymania nieprzerwanego toku produkcji.

Po sprawdzeniu się założeń tego eksperymentu i jego zaakceptowaniu przez górnicze załogi, stopniowo — w miarę tworzenia warunków kadrowych, technicznych i rozwoju zaplecza socjalnego — w okresie najbliższych kilku lat czterobrygadowa organizacja pracy wydobywczej objęte zostaną wszystkie nasze kopalnie.

Realizacja tego zamierzenia — stwierdził w swoim przemówieniu z okazji ubiegłorocznego „Dnia Górnika” I sekretarz KC PZPR — Edward Gierek — będzie miała duże znaczenie, w

szczególności socjalne, związane ze zdrowiem górników, ale także gospodarcze. Dzięki temu będzie można optymalnie kształtować poziom wydobycia, przy pełnym przestrzeganiu, ustawowego czasu pracy górników.

Dotychczas bowiem, rosnące szybko zadania wydobywcze (w dekadzie lat siedemdziesiątych zaplanowano bezprecedensowy wzrost rocznej produkcji węgla o około 70 mln ton), mimo stałego postępu technicznego i podnoszenia wydajności pracy — prowadziły do wydłużania czasu pracy załóg. Jak podaje Związek Zawodowy Górników, statystycznie każdy górnik przepracował w 1976 r. średnio około 21 dniówek ponad obowiązującą powszechnie normę, a w ciągu 3 kwartałów ubr. — około 17 dniówek. Dzięki ofiarności górniczych kolektywów uzyskiwano więc doskonałe rezultaty produkcyjne, ale nie było to jednak w kopalniach wolnych sobót; górnicy pracowali też w niektóre niedziele.

W trosce o ich warunki pracy i życia, o zdrowie i zapewnienie im możliwości racjonalnego wypoczynku oraz prawidłowej regeneracji siły — z inicjatywy katowickiej wojewódzkiej organizacji partyjnej — resortu górnictwa, przy współudziale Związku Zawodowego Górników, podjął przygotowania zmierzające do stopniowego ograniczenia ponadnormatywnej pracy załóg kopalnianych. Ten problem stał się też jednym z głównych punktów zatwierdzonego w ubr. uchwały Biura Politycznego KC PZPR — kompleksowego programu rozwoju polskiego górnictwa wydobywczego do 1990 roku. (PAP)

Jugosławii, w rejonie granicy z Rumunią.

Zastrzelono działacza OWP

Wczoraj w siedzibie Ligi Arabskiej w Londynie zastrzelony został przedstawiciel Organizacji Wyzwolenia Palestyny w W. Brytanii S. Hamami.

Powódź w Dominikanie

Z Santo Domingo donoszą o padających od przeszło tygodnia bardzo ulewnych deszczach w Republice Dominikańskiej. Wystąpiła tam z brzegów rzeka Juna. W wyniku powodzi dach nad głową straciło przeszło 3 000 osób.

Przyczyna katastrofy

Powołując się na poinformowaną źródła w Bombaju, agencja AFP pisze, że katastrofa samolotu „Air India”, w której zginęło 213 osób, była następstwem sabotażu dokonanego przez skrajnie prawicową grupę terrorystów hinduskich.

Wczoraj po południu wydobyto zwłoki 52 osób spośród 213 pasażerów, którzy znajdowali się na pokładzie samolotu „Air India” w chwili katastrofy. Poszukiwania prowadzi nadal 14 statków indyjskich.

od GŁOSU

Prawie dwa lata temu minister pracy, płac i spraw socjalnych przekazał zakładom pracy rozporządzenie, mocą którego na leżało unikliwie rozpoznać stopień narażenia zdrowia pracowników. Rozporządzenie to dotyczyło wszystkich branż, a jego realizacja ma ułatwić planowe i systematyczne likwidowanie źródeł chorób i schorzeń zawodowych, powstających m. in. przez działanie pyłów, gazów, substancji żrących itp.

Jak wynika z danych centralnych, opracowanych jeszcze w ub. roku — w wyznaczonym terminie — załadowało 600 zakładów dostawo-... do tego zarządzenia, dostarczając potrzebne dane i uwagi. A zatem — dziesiątki tysięcy zakładów nie wywiązały się z nałożonego na nie obowiązku. Brak czasu? Trudności rozpoznania? Kłopoty z zebraniem danych przez służby bhp? To uprost niemożliwe. Raczej mamy zatem do czynienia ze zwykłym lekceważeniem najbardziej oczywistego polecenia, słusznego, mogącego w przyszłości uchronić tysiące ludzi od schorzeń lub niebezpiecznych wypadków. Mogącego także zapobiec wielu tak szkodliwym dla rytmiki działania zwolnieniom chorobowym. Nie mówiąc już o możliwościach — w szeregu przypadków — uratowania ludzkiego życia.

Niestety, nie pierwszy, i nie jedyny to przykład chowania do szuflady różnych społecznie potrzebnych i ważnych zarządzeń, okólników i zaleceń.

A później narzeka się tu i ówdzie, że wszakże mamy sporo najlepszych w Europie, ba w świecie ustaw czy rozporządzeń, lecz ich realizacja daleka jest od założonego w treści ideału. Dla czego? Właśnie między innymi dlatego, że zbyt wielu, nawet bardzo odpowiedzialnych i powołanych do tego ludzi nie uważa za właściwe stosowanie tych do- brych ustaw.

EC

Wykrycie groźnej komórki neofaszystowskiej na Sycylii

Tragiczny wybuch bomby w noc sylwestrową doprowadził do wykrycia na Sycylii terrorystycznej siatki neofaszystowskiej. W pobliżu miejscowości Ragalna na zboczu wulkanu Etna doszło do potężnej eksplozji, która rozrwała olbrzymi blok zastygłej lawy. Następnego dnia rano policja odnalazła na miejscu eksplozji dwa zmasakrowane ciała, wraz z resztkami bomby zegarowej.

Jeden z zabitych był członkiem neofaszystowskiej partii Włoski Ruch Społeczny (MSI), drugi na leżał do skrajnie prawicowej organizacji studenckiej. W wyniku śledztwa ustalono, że eksplozja nastąpiła podczas manipulowania niezwykle silnym ładunkiem wybuchowym, zapalonym w mechanizm zegarowy.

PAP

Telefony

W Koszowie w woj. piłskim, poniosł śmierć na miejscu prowadzący „Flata 125p”, który jadąc z nadmierną szybkością wpadł w poślizg i zderzył się czołowo z ciężarówką. 5-letnia p. sażerka „Flata” wyszła z wypadku bez obrażeń.

W Łaszczyńcu, w pobliżu Racic, wybuchł pożar w garażu Państwowego Domu Dziecka. Cześć słowem spaleni ulegli samochód „Zuk” oraz 23 rowery. Straty szacuje się na około 100 000 zł.

Stosunki radziecko-amerykańskie problemem numer jeden

Wywiad ambasadora USA w Moskwie dla tygodnika „US News and World Report”

Wydarzenia zachodzące na świecie, a w szczególności na Bliskim Wschodzie ani na chwilę nie przysłoniły waszyngtońskim politykom i obserwatorom politycznym problemu numer 1, a więc stosunków amerykańsko-radzieckich.

Amerykańska prasa i telewizja pełne są w pierwszych dniach nowego roku wypowiedzi, komentarzy i ocen, dotyczących sytuacji między Waszyngtonem a Moskwą oraz przewidywań co do procesów i wydarzeń, jakie na tej linii będą zachodzić w ciągu rozpoczęcia nowego roku.

Trudno nie odnotować faktu, że siły konserwatywnej prawicy zdwoiły naciski na administrację w kierunku uszytowania stanowiska we wszelkich rokowaniach ze Związkiem Radzieckim, a w szczególności zaś w rokowaniach rozbrojenio-

wych. Przykładem tego działania był wywiad byłego ambasadora Związku Radzieckiego, nadany przez koncern telewizyjny ABC wczoraj w dziennikach porannych. Ambasador posłużył się stałym używanym przez prawicę argumentem — jakoby Związek Radziecki dążył do naruszenia równowagi sił i prześcignął Amerykę w zbrojeniach ofensywnych.

Równocześnie tak administracja, jak i bardziej realistycznie patrzące na rzeczywistość koła polityczne z coraz większą stanowczością odpierają argumentację konserwatywnej prawicy i opowiadają się za przyspieszeniem rokowań oraz procesu poprawy stosunków między USA a ZSRR.

Przykładem takiego stanowiska jest wywiad ambasadora USA w Związku Radzieckim Malcolma Toona, opublikowany na łamach ty-

godnika „US News and World Report”. Na temat SALT powiedział on: „Waga rokowań SALT w stosunkach między nami a Związkiem Radzieckim nie ulega wątpliwości. Jest to obecnie najważniejszy problem. Uważam więc, że jeśli osiągniemy w tych rokowaniach porozumienie, możemy oczekiwać stałej poprawy w naszych stosunkach z ZSRR. Nie będzie żadnego przełomu, ale stały proces poprawy taki, jaki następował w okresie ostatnich kilku miesięcy”.

Zapytany, co sądzi o przypisywanych przez USA Związkowi Radzieckiemu dążeniach do zapewnienia sobie przewagi militarnej nad USA, ambasador Toon powiedział m. in.: „Mamy szereg oświadczeń radzieckich przywódców w tej sprawie — ostatnie Leonida Breżniewa z 2 listopada — w którym stwierdzono, że Związek Radziecki nie pragnie osiągnąć militarnej przewagi nad kimkolwiek, łącznie z nami... Jestem przekonany, że po winniśmy poświęcić więcej uwagi temu co mówi Breżniew”. (PAP)

Farsa w Chile

W całkowitym spokoju — jak do nasza agencja zachodnie — Chilijczycy udali się wczoraj do zaimprowizowanych lokali wyborczych, aby złożyć głos w jednym z najdziwniejszych „plebiscytów”, jakie zna historia. Mają one odpowiedzieć na pytania — czy „w obliczu agresji międzynarodowej popierają prezydenta Pinocheta w jego obronie godności Chile”? Rzekomą agresją jest przyjęta trzy tygodnie temu przez Zgromadzenie Ogólne ONZ rezolucja potępiająca reżim Pinocheta za gwałcenie praw człowieka.

Nie należy dziwić się spokojowi podczas „plebiscytu” panującemu w pełnym wojska i żandarmerii Santiago, stan wyjątkowy trwa bowiem nadal, a z okazji referendum przedłożono nawet godzinę policyjną. W tych warunkach, przy całkowitym braku wszelkich swobód obywatelskich, w atmosferze strachu, kiedy naród ma świeżo w pamięci dziesiątki tysięcy rozstrzelanych, zakatowanych na śmierć, za ginących bez wieści, torturowanych i więzionych, „plebiscyt” Pinocheta stanowi już nie tylko farsę, lecz policzek wymierzony narodowi. (PAP)

Polityczna i produkcyjna aktywność

Dokończenie ze str. 1.

„Silesia” postanowiła zwiększyć i wzbogacić asortymentowo swoją ofertę rynkową na br. o kilka typów chłodziarek i zamrażarek, grzejników, a zwłaszcza kuchennych naczyń emaliowanych i z blachy nierdzewnej o nowoczesnych kształtach i ciekawym wzornictwie.

Krakowskie Zakłady Armatury potrzebują rynku i budownictwa mieszkaniowego dostarczą w br. m. in. 2 160 000 baterii wan nowych, zlewomywakowych i umywalkowych.

1,5 mln opon do wózków dziecięcych dostarczy w br. Spółdzielnia Pracy „Guma” w Łodzi. Ostatnio skierowała ona do handlu 13 000 wykonanych z podgumowanych tkanin, pokrowców na montowane na dachach samochodów bagażniki.

W hucie „Zabrze” od pierwszych dni stycznia br. rozpoczęła produkcję dwóch potężnych stalowniczych pieców elektryczno-lukowych o pojemności 50 ton każdy. Piece o tak dużej pojemności są po raz pierwszy przedmiotem eksportu, a przeznaczone dla Rumunii.

W Zakładach Metalurgicz-

nych „Pomet” w Poznaniu odbyła się wczoraj sesja Konferencji Samorządu Robotniczego, na której zatwierdzono plan techniczno-ekonomiczny na rok 1978. Zadania będą wyższe o 8,1 procent od ubiegłorocznych, które zrealizowano w całości, a wartość sprzedanych wyrobów i usług wyniesie 1 mld 640 mln zł. Załoga „Pometu” wyprodukuje m. in. 45 500 ton odlewów stalowych, 1000 ton odlewów aluminiowych oraz 160 000 sztuk maszyn dla taboru kolejowego. Podjęta zostanie produkcja dwóch nowych wyrobów — będą to naczynia do kontenerów (w roku bieżącym 26 000 sztuk) oraz przewodniki do maszyn 25 TN (1200 kompletów).

Przedstawiciele załogi zatwierdzili również zadania eksportowe; wartość ich pozostanie na poziomie roku ubiegłego i wyniesie 29 mln zł dewizowych. Na sesji KSR dyskutowano o poprawie efektywności gospodarowania — m. in. zwiększeniu wydajności pracy, zmniejszeniu materiału chłonności, dalszej poprawie jakości wyrobów. (gra)

Generałowie z RFN w organach NATO

4 stycznia objął oficjalnie funkcję zastępcy naczelnego dowódcy sił zbrojnych Pakty Północno-Atlantyckiego, gen. Schmeitzel z Bundeswehry. W naczelnym dowództwie NATO ma on odpowiadać za sprawy „długofalowego planowania wojskowego”.

Nominacja generała Bundeswehry na to stanowisko miała podkreślić wzrastającą rolę RFN w tym pakcie wojskowym. Nie ozna-

cza to, że dotychczas rola RFN w NATO była mała. Organy NATO są silnie obsadzone przez generałów i oficerów zachodniemieckich.

Obok zastępcy naczelnego dowódcy, w organach wojskowych NATO, na stanowiskach dowódców, szefów sztabów, kierowników wydziałów jest zatrudnionych 20 innych generałów Bundeswehry. (PAP)

Sprawa Mentena jeszcze nie zakończona

Społeczeństwo holenderskie zostało głęboko poruszone publikacją przez prasę oświadczenia dyrektora Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce, prof. dr. Czesława Pilińskiego, który zwrócił uwagę, że chociaż proces Pietera Mentena, sądzony przez specjalny trybunał w Amsterdamie i skazanego na 15 lat więzienia został zamknięty w pierwszej instancji, to jednak z polskiego punktu widzenia sprawa bynajmniej nie jest jeszcze zakończona.

Hitlerowski zbrodniarz, uchylający się przed ponad 30 lat przed wymiarem sprawiedliwości otrzymał wyrok tylko za jedno przestępstwo przeciwko ludzkości: zorganizowanie masowej egzekucji Polaków, Ukraińców i Żydów we wsi Podchorode koło Lwowa 7 lipca 1941 roku. Jednakże na Mentenie ciąży jeszcze inne zbrodnie — zorganizowanie drugiej masowej egzekucji w pobliskiej wsi Urycz 27

sierpnia tegoż roku, pośredni udział w wymordowaniu grupy lwowskich profesorów i ich rodzin w nocy z 3 na 4 lipca 1941 roku po wkroczeniu wojsk hitlerowskich do Lwowa, oraz rabunek polskich skarbowo-kultury narodowej.

Główna Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce od czerwca 1976 roku prowadzi szczegółowe śledztwo w tych sprawach i dysponuje dodatkowym materiałem dowodowym, który gotowa jest udostępnić władzom holenderskim.

Jest to o tyle aktualne, że odwołanie od wyroku wydanego przez specjalny trybunał 14 grudnia ub. roku złożyły obydwie strony — obrona i oskarżyciel publiczny. Nowe materiały znajdują się w posiadaniu komisji mogą więc wpłynąć na dalszy bieg sprawy Mentena, gdyby uznała to za słuszną instancja odwoławczą, którą jest sąd kasacyjny, zwany Wysoką Radą Holandii. (PAP)

Rozmowa J. Cartera

Dokończenie ze str. 1.

stoleczną izbę przemysłowo-handlową.

Odlatując z Asnanu do Paryża przywódca amerykański opowiedział się za wycofaniem Izraela z terytoriów okupowanych i uznaniem słusznego prawa narodu palestyńskiego uwzględniając, jak to określili wszystkie aspekty tego zagadnienia, przy jednoczesnym „okazywaniu elastyczności”. Popart bezpośrednie rokowania egipsko-izraelskie zalecając ich kontynuowanie. Zignorował całkowicie Organizację Wyzwolenia Palestyny — opowiadając się jednoznacznie za „rozwiązaniem całościowymi”.

Ta ogólnikowa deklaracja, nie pozbawiona wyraźnych sprzeczności wewnętrznych, nie zadowoli ani ogółu państw arabskich ani organizacji palestyńskich, ani na wet krajów o zdecydowanie pro-

amerykańskim kursie politycznym. Nigdzie w całej swej podróży prezydent Stanów Zjednoczonych nie nawiązał w sposób konkretny do doniesienia dokumentu radziecko-amerykańskiego, który, za obopólną zgodą wielkich mocarstw, daje jedną realną gwarancję pełnego, wszechstronnego rozwiązania bliskowschodniego węzła gordyjskiego.

Natomiast A. Sadat stwierdził, że w czasie rozmów z Carterem osiągnięto całkowitą zgodność. Powiedział on, że poglądy Cartera i jego własne były identyczne oraz że w toku spotkań uzgodniono podjęcie pewnych kroków, mających na celu „zachowanie impetu procesu pokojowego”. Jednakże nie wyjaśnił on, o jakie kroki chodzi. Stwierdził natomiast, iż należy poczekać do 15 stycznia. Jak wiadomo w tym terminie nastąpi wznowienie dialogu egipsko-izraelskiego.

PAP

Podróże prezydenta Algierii

Według doniesień z Bagdadu, prezydent Algierii, Huari Bumedien zakończył oficjalną wizytę w Iraku, podczas której odbył rozmowy z prezydentem tego kraju al-Bakrem.

Przedmiotem rozmów była sytuacja na Bliskim Wschodzie, która bardzo się skomplikowała m. in. w wyniku separatystycznych rozmów między Izraelem i Egiptem

prowadzonych pod patronatem USA.

Prezydent Algierii, przybył wczoraj z wizytą do Rijadu, gdzie spotkał się z królem Arabii Saudyjskiej — Halidem. Nie ogłoszono żadnego komunikatu o celu wizyty. Radio w Rijadzie podało wcześniej, że będzie ona miała charakter nieoficjalny. (PAP)

Spory między CDU a CSU

Bawarska Unia Chrześcijańsko-Społeczna (CSU) stanęła wczoraj w obronie swego przewodniczącego Franza Josefa Straussa, który tego poprzedniego dnia skrytykował Helmuta Kohla — przewodniczącego Unii Chrześcijańsko-Demokratycznej i równocześnie przywódcę frakcji opozycyjnej CDU/CSU w Bundestagu. H. Kohl poczuł się dotknięty trzema wywiadami prasowymi udzielonymi na przełomie roku przez F. J. Straussa, w których poruszył on sprawę kandydata na kanclerza CDU/CSU w przyszłych wyborach do Bundestagu, a także sprawę tak zwanej czwartej partii (przebieżającej CSU w partii ogólnofederalnej). Helmut Kohl uznał, że poruszenie tych tematów oznacza zerwanie porozumień, wiążących obie partie.

Sekretarz generalny CSU Gerold Tandler oświadczył w Monachium, iż Kohl najwyraźniej nie dostrzegł tego, że to politycy

CDU pierwsi wypowiedzieli się ostatnio na temat przyszłego kandydata na kanclerza, m. in. Gerhard Stoltenberg i Ernst Albrecht. Dlatego błędne jest twierdzenie, że to Strauss zerwał porozumienia. Przywódcy CSU — powiedział Tandler — nie można też odmawiać prawa zastanawiania się nad szansami wyborczymi partii unii. W takim kontekście Strauss wielokrotnie wprowadzał do dyskusji temat „czwartej partii, argumentując, że jej utworzenie, a więc przekształcenie bawarskiej CSU w partię ogólnofederalną, zwiększyłoby szansę zwycięstwa CDU i CSU w przyszłych wyborach do Bundestagu. W rzeczywistości politycy bawarskiego chodzą równie o to, by jako przewodniczący partii ogólnofederalnej mógł rywalizować z Helmutem Kohlem, czy też innym politykiem CDU, kiedy będzie aktualna sprawa kandydata obu partii unii na kanclerza. (PAP)

Dzieci „gastarbeiterów” pozostają bez ojczyzny

W Republice Federalnej żyje ponad milion dzieci robotników cudzoziemskich w wieku poniżej 21 lat. Co roku 45 000 osiąga wiek produkcyjny, jednakże tylko 20 procent z nich znajduje możliwość nauki zawodu. Jak pisze hamburski tygodnik „Der Spiegel” 2/3 dzieci robotników cudzoziemskich nie kończy szkoły podstawowej, staje się częścią marginesu społecznego i w najlepszym przypadku może liczyć na pracę robotnika niewykwalifikowanego.

Są to — jak stwierdza „Der Spiegel” — dwujęzyczni analfabeci mówiący tak samo, że po niemiecku jak i w swoim języku ojczystym. Liczba ich stale wzrasta. Rokrocznie w Republice Federalnej przychodzi na świat 110 000 dzieci robotników cudzoziemskich. PAP

„Mały Lotek”

LOSOWANIE I

9, 15, 21, 22, 25

LOSOWANIE II

2, 15, 17, 31, 35

Końcówka banderoli 4219

„Express-Lotek”

5, 16, 19, 30, 45

KOMUNIKAT

TOTALIZATORA SPORTOWEGO

P.P. Totalizator Sportowy zawiadamia, że w zakładach piłkarskich z dnia 31 grudnia ubr. w lidze angielskiej stwierdzono: 1. row. z 13 traf. — wygr. 526.544 zł, 31. row. z 12 traf. — wygr. po około 16.500 zł, 555. row. z 11 traf. — wygr. po 949 zł i 5.093 row. z 10 traf. — wygr. po 103 zł.

W zakładach Dużego Lotka z dnia 1 bm. stwierdzono: Losowanie I: 1 row. z 6 traf. — wygr. 994.342 zł, 76. row. z 5 traf. zwiłk. — wygr. po około 11.500 zł, 4.101 row. z 4 traf. — wygr. po 330 zł i 75.779 row. z 3 traf. — wygr. po 17 zł. Losowanie II: 40 row. z 5 traf. — wygr. po około 40.000 zł, 2.455 row. z 4 traf. — wygr. po 986 zł i 47.428 row. z 3 traf. — wygr. po 85 zł.

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dziś w Wielkopolsce zachmurzenie zmienne, okresami przelotne i opady śniegu. Temperatura maksymalna minus 2 stopnie, minimalna minus 6 stopni. Wiatry umiarkowane i dość silne, okresami porywiste.

Wczoraj o godz. 19 zanotowano następujące temperatury: w Kaliszu, Koninie i Lesznie 0 stopni, w Pile i w Poznaniu minus 1 stopień; ciśnienie 756,6 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Wojciech Nentwig

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPOŁECZNEJ WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH” POZNAN, UL. GRUNWALDZKA 19.

Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań.

Redaguje kolegium:

Władysław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsierowicz i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy red. naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofa, Zbigniew Szumowski.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefon: 600-41 łączą

wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat red. naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 665-718. Sekretarz redakcji 648-85

Dział informacji 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31.

Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin

druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: PZG im. M. Kasprzaka—Poznań

Prenumerata: wplaty przyjmują oddziały RSW

„Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc

(26 zł), kwartał (78 zł), półrocze (156 zł).

Indeks nr 35028 J — 17

PAŃSTWO - TO MY



Identyfikowanie się obywateli z państwem — to podstawa demokracji socjalistycznej, a zarazem warunek ich aktywnego udziału w rozwoju kraju. Prawda ta, zawieszona aktualnie, nabiera szczególnego znaczenia w okresie trudności gospodarczych, jakie dziś przeżywamy. Identyfikacja ta nie jest, bynajmniej, powszechna. Dlatego niejednokrotnie spotykamy się z przejawami lekceważenia pracy, marnotrawstwa, pobierania zapłaty za pracę nie wykonaną lub spartaczoną. Mówiono o tym ostatnio wielokrotnie, zwłaszcza na IX Plenum KC, a także podczas debaty sejmowej nad planem i budżetem na rok 1978.

W bieżącym roku podstawowym warunkiem poprawy zaplecza i równowagi rynkowej jest efektywność produkcji. Nie można tolerować zjawisk, zanotowanych w roku minionym, kiedy to na skutek wytworzenia towarów wybrakowanych państwo poniosło straty sięgające 20 miliardów złotych. Co gorsze, za wykonanie tych towarów zapłacono z listy płac 2 miliardy złotych. O taką sumę wzrósł popyt, czyli pieniężny nacisk na rynek. Nie dosyć więc, że pieniądze „zarobione” z państwowej kasy były niezasłużone — to jeszcze dodatkowo pogarszały i tak trudną sytuację w handlu wewnętrznym.

Podaję te dane jedynie przykładowo. Można ich przytaczać więcej, ale nie o to chodzi. Rzecz w tym, aby doprowadzić do powszechnej świadomości, że takie działania osłabia potencjał ekonomiczny naszego państwa, co oznacza równocześnie zagrożenie interesów wszystkich obywateli.

Chlebodawca i opiekun

Socjalistyczna Rzeczpospolita, nie tracąc charakteru klasowego, czyli organizacji mającej zapewnić polityczne panowanie robotników i innych warstw świata pracy — w miarę upływu lat i wygasania dawnych konfliktów społecznych rozwija swe nowe funkcje. W okresie walki o władzę ludową dominowała funkcja represyjna. Dziś głównymi stają się: gospodarcza, socjalna, kulturalna. Państwo jest wielkim chlebodawcą i opiekunem obywateli. W latach siedemdziesiątych rola państwa w

tych sferach życia niepomiernie wzrosła. I dlatego, że zatrudniliśmy w gospodarce społecznej 3,5 mln nowych pracowników, i dlatego że wprowadziliśmy powszechną opiekę lekarską na wsi, że państwo wzięło na siebie bezpośrednią rolę gwaranta opieki alimentacyjnej, że wkrótce zacznie wypłacać emerytury milionom chłopów, itp. W tej sytuacji jeszcze większego znaczenia nabiera sprężenie zwrotne między wysoką wydajnością pracy obywateli, jej jakością, efektywnością a możliwościami opiekuńczymi państwa. Od tego zależy w zasadniczym stopniu wzrost dochodu narodowego, a także płac realnych.

Oczywiście, nie tylko od tego. Jak wiadomo, stosunki gospodarcze z zagranicą, ceny na rynkach światowych, warunki atmosferyczne itp. czynniki o biektowne zawsze odgrywały doniosłą rolę. Nie można jednak nigdy lekceważyć czynników subiektywnych, wynikających ze świadomej postawy obywateli.

Słowa i fakty

Co kształtuje tę świadomość? Wiele czynników. Wśród nich działalność ideowo-wychowawcza prowadzona przez partię i państwo. Wiele do zrobienia mają tu już szkoły i dom rodzicielski, które stwarzają określone predyspozycje w postawie młodych ludzi, takie jak solidność, pracowitość, poszanowanie mienia społecznego itp. cechy składające się na pojęcie socjalistycznego patriotyzmu.

W życiu publicznym podstawowe znaczenie ma informacja o sytuacji, zarówno w skali kraju jak i fabryki, instytucji. Tylko ludzie poinformowani zarówno o osiągnięciach, jak i trudnościach czy błędach, a przede wszystkim o ich przyczynach, mogą świadomie i z całym przekonaniem dążyć do ich przezwyciężenia. Musi to być jednak informacja wszechstronna, ujawniać powinna nie tylko negatywne wyniki pracy, lecz i ludzi, którzy je spowodowali. W uchwałach VI i VII Zjazdu partii na potrzebę jawności życia publicznego położono wielki nacisk i wskazywano, że jest to jeden z najważniejszych elementów kontroli społecznej oraz demokracji socjalistycznej.

W lutym zeszłego roku Biuro Polityczne KC jeszcze raz wróciło do tych ważnych kwestii. W uchwale „O dalsze doskonalenie działalności informacyjno-publicystycznej oraz umocnienie ideowo-wychowawczej roli krytyki w prasie, radiu i telewizji” stwierdzono m. in., że instytucje „powinny w kontaktach z przedstawicielami prasy udzielać im informacji aktualnych, odpowiadających rzeczywistemu stanowi rzeczy, bez przemilczania trudności i niedociągnięć, gdyż tylko taka informacja jest warunkiem skutecznej propagandy”.

Niestety, są liczne fakty świadczące o tym, że niektórzy dyrektorzy albo wprost odmawiają udzielenia informacji dla prasy, albo dają materiały lakoniczne, wybielające sytuację na ich odcinku. Jest to wyraz lekceważenia opinii publicznej, a także uchwał władz partyjnych. Powinny temu ostro przeciwstawiać się organizacje partyjne w tych instytucjach, żądając od ich szefów rzetelnego stosunku do społeczeństwa, do klasy robotniczej, które mają prawo do otrzymywania rzeczowego obrazu stanu gospodarki, poziomu życia, jakości produkcji itd.

Jak przypominał na niedawnym spotkaniu z dziennikarzami Edward Gierek — w roku 1978 kierownictwo partii dokona kontroli wykonania, zawartych we wspomnianej uchwale Biura Politycznego; zaleceń. Bardzo cenne są podejmowane już obecnie interwencje niektórych terenowych komisji kontroli partyjnych, które po krytycznych artykułach w prasie przypominają zainteresowanym dyrekcjom oraz komitetom zakładowym PZPR o obowiązku ustosunkowania się do tych publikacji, a przede wszystkim załatwienia słusznych wniosków.

Informacja pokazywać powinna osiągnięcia, gdyż mobilizują one do czynu, powinna popularizować dobre doświadczenia, zawierać nowe zadania. Słowa, które kierujemy do ludzi, zabarwione są szlachetnym moralizatorstwem odwołującym się do ofiarności i patrio-

tyzmu. Świadomość społeczną kształtują jednak nie tylko słowa. W jeszcze większym stopniu — konkretne fakty. Nie wolno ich nigdy ignorować, zamykać na nie oczy.

Obywatelskie postawy

Potrzebna jest przede wszystkim znajomość wśród społeczeństwa, a szczególnie wśród ludzi pełniących kierownicze funkcje na wszystkich szczeblach — mechanizmów kierujących życiem gospodarczym. Chodzi tu o stałe doskonalenie systemu bodźców ekonomicznych tak, by przeciwdziałały one marnotrawstwu i partactwu, a skłaniały do wydajnej pracy najwyższej jakości. Wiele jest jeszcze do zrobienia na tym polu. Trzeba z naciskiem podkreślić, że demoralizują ludzi wadliwie działające bodźce, powodujące niepotrzebne podnoszenie kosztów, zużycie materiałów itp. zgodnie z zasadą, że premie i płace rosną w zależności od wartości „przerobu”. Takie zło bodźce preferują nie gospodarski stosunek do majątku społecznego i kasy państwowej, ale postawy cwaniackie, partykularne. Nie pomagają wtedy najbardziej gorące apele do założeń. Bodźce działają bowiem silnie niż słowa. Dlatego z umiarem odnotować należy podaną niedawno wiadomość o przygotowanym w resorcie budownictwa nowym systemie płac, który zerwie wreszcie z wieloletnią zasadą płacenia za wartościowe wykonanie planów. Płacić się będzie za wykonane zadania rzeczowe — za mieszkania, za ich jakość, zgodnie z interesem społecznym.

Do bardzo ważnych zadań, kształtujących zaangażowane postawy, należy umocnienie wszystkich form samorządności. W pierwszym rzędzie podniesienie rangi samorządu robotniczego, chłopskiego, doskonalenie pracy wszystkich ogniw władzy przedstawicielskiej — od rad narodowych szczebla podstawowego — do Sejmu. Wiąże się z tym także umacnianie samodzielności gmin, zgodnie z intencjami partii, która zainicjowała reformę władz i administracji terenowej z myślą o wywołaniu zasobów inicjatywy lokalnej, tłumionej poprzednio przez nadmierną centralizację.

Wszystkie te czynniki razem wzięte stwarzają u ludzi poczucie współodpowiedzialności za sprawę państwa, poczucie, że są gospodarzami.

LECH WINIARSKI

Udanas ZALEZY



Fot. — Archiwum

— Park maszynowy naszego zakładu jest mocno wysłużony. Niektóre szlifiernie czy tokarki, dawno już — biorąc pod uwagę ich „wiek” — powinny przestać pracować. Wy miana na nowe wiąże się jednak z przestojami i „poznawaniem” przez załogę tych

maszyn, a na to poprostu nie ma czasu. Klienci — także za granicą — czekają na nasze wyroby, zwłaszcza zaś na świdry do drewna.

Staram się przeło wraz z kolegami z brygady narzędziowo-remontowej przedłużyć żywot maszyn. Zdajemy sobie sprawę, że krótkie choćby wyłączenie z produkcji jednej z nich, powoduje straty. Długość więc maszyn nie tylko w czasie pracy, ale i wiele godzin bezinteresownie spędzamy w zakładzie. W domu zaś czytamy fachowe książki techniczne — to przyswajamy sobie wiedzę, którą przydadzą nam w codziennej robocie.

Czasami wydawało się kołegom w produkcji, że przestój tej czy innej maszyny jest nieunikniony, bo usterki nie dało się natychmiast ustalić. Nie mogli się później nadszpeci, kiedy po kilkudziesięciu minutach znów mogli z niej korzystać; nawet jeżeli sami w brygadzie musieliśmy dorobić jakieś części. Po prostu procentuje fachowa wiedza i umiejętności. (bop)

Mówił HENRYK ANDRYS — ślusarz remontowy zakładu Przedsiębiorstwa Produkcji Urządzeń Magazynowych „Promag” w Grodzisku (województwo poznańskie).

Z optymizmem ostrożnie

Oddychanie utrudnione

Coraz powszechniejsze w społecznym odczuciu jest przeświadczenie, że z gruźlicą już się uporano. Potwierdzają to medyczne statystyki województwa poznańskiego. Notuje się tu spadek zachorowań. W ubiegłym roku ujawniono tylko 385 nowych chorych na gruźlicę (wskaźnik na 100 000 mieszkańców wynosił w Poznaniu 32; w kraju 43). Dzieci i młodzież zapadają na gruźlicę niezmiernie rzadko. Te, jak również inne szczegółowe wskaźniki są optymistyczne. Stawiają województwo w krajowej czołówce.

Czy znaczy to, że jest tak dobrze, że po prostu gdzie indziej jest źle.

Według danych Instytutu Gruźlicy opublikowanych częściowo przez „Służbę Zdrowia” (nr 47) liczby zachorowań na czynną prątkującą gruźlicę w latach 1971-1976 utrzymują się mniej więcej

na tym samym poziomie; nie widać tendencji spadkowej. Natomiast liczba rocznych zgonów z powodu tej choroby daje nam wskaźnik jeden z najgorszych w Europie.

A więc nawet w świetle doświadczeń poznawczych wyników warto przypominać to co na temat gruźlicy mówił znany epidemiolog radziecki — Jefgienij Marcinkowski:

„Spadek zachorowań jest najniebezpieczniejszy, gdyż zmniejsza zainteresowania problemem (...) Zadanie epidemiologów polega na tym, by wszystkim wpoić przekonanie, że dla utrzymania zdobytych pozycji, niezbędna jest stała akcja lekarska i społeczna.”

Właśnie wzmożeniu współdziałania ludzi w dbałości o swe zdrowie służyć ma szerze nie oświaty zdrowotnej i wiedzy o tych zagrożeniach, które dla naszego oddychania mogą okazać się niebezpieczne.

Dokończenie na str. 4.

Głuszc, cietrzew, drop i bóbr

Ginące gatunki przywracane Wielkopolsce

Lesna dróżka prowadzi do położonej nad rzeczką Kończak dziwnej sadyby. Ani to leśniczówka, ani gospodarstwo chłopskie. Bramę na wysokich żerdziach okala u góry napis: Zakład Doświadczalny Instytutu Zoologii Stosowanej Akademii Rolniczej w Poznaniu. Zaraz za wjazdem przemysłnie ociosany jak by siekierką, niemal przecięty w środku, pień brzozy. Ulokowany na podwyższeniu niższym indiański totem, pełni straż w tym naukowym obozie wisku.

Inż. Ireneusz Krzysiak, który wraz z żoną Aleksandrą, od trzech lat mieszka w tej leśnej głuszy, sprawuje pieczę nad ośrodkiem. Tu właśnie po znających naukowców pod kierunkiem prof. dr. hab. Ryszarda Graczyka z Akademii Rolniczej prowadzi swoje badania naukowe i doświadczenia nad ratowaniem ginących gatunków zwierząt: bobrów, głuszców i cietrzewi.

Te zwierzęta, nader rzadkie już w Europie, żyły kiedyś na

terenach dzisiejszej Wielkopolski. W końcu ubiegłego stulecia polowano tu np. na głuszcę. Obecnie w ogóle się ich nie spotyka. Ornitolodzy upatrują przyczynę w zmieniających się warunkach środowiskowych. Głuszcę podobnie jak cietrzewie i dropie, należa do gatunków „konserwatywnych”, nie przystosowują się łatwo do nowych warunków bytowania. Cietrzewie zachowywały się u nas jeszcze do wojny w rejonie Leszna i Rydzyny. Na łakach nadobrzeńskich w latach sześćdziesiątych obserwowano już tylko 4 okazy, a od 12 lat nikt ich nie widział. W Polsce żyje podobno

Bóbr bada ostrożnie otoczenie. Jeśli poczuje wodę, nikt go już nie dogoni.

1500 głuszców i około kilkuset tysięcy cietrzewi.

— Nie jest to zjawisko wyjątkowe dla naszych terenów — mówi prof. Graczyk — Co dziesięć lat zmniejsza się w Europie o połowę поголовье dropi, najtrudniej przystosowujących się do nowego środowiska. Oblicza się ich stan na 3 000 sztuk na naszym kontynencie, z tego do 150 sztuk w Polsce, a w Wielkopolsce za ledwie 30 sztuk. Temu gatunkowi ptaków za trzy — cztery lata grozi zupełna zagłada.

☆

Obserwuję zamknięte w wolierach głuszcę i cietrzewie. Wspaniałe samce o haczykowatych dziobach, długich barwnych ogonach, które dorównują wagą indykowi, siedzą na żerdziach. O połowę mniejsze, petro upierzone kury głuszców chowają się na widok obcych w odległe kąty ogrodzenia. Kilka schroniło się do klatki, gdzie wiosną odbywają się toki godowe. Każdy z tych okazów jest pod staranną opieką. Większość z nich to przychowek wykluły z jaj. Stąd podstawowe głuszców sroczą dzono ze Związku Radzieckiego. To był swoisty handel wymienny: za jednego głuszcę płaciło się pięcioma zajacami. Po trzech latach doświadczeń, w wolierach ośrodka AR znaj-

duje się 45 głuszców i 18 cietrzewi.

Jest to wynik bez precedensu, jeśli chodzi o restytucję ginących gatunków ptaków. Wprawdzie w Europie (NRD, Związek Radziecki) uzyskano znaczny postęp w sztucznej hodowli głuszców, jednak w przypadku cietrzewi wyniki były mierne. Zdaniem ornitologów, przyczyna tkwi w wyjątkowej podatności kuraków leśnych na różne infekcje.

Hodowla tych ptaków (dropie są zlokalizowane w podobnym ośrodku AR w Siemianowicach koło Kępna) to niezwykle pasjonujące, ale i kłopotliwe zajęcie. Trzeba im zapewnienia właściwą karmę. Wypierzone cietrzewie i głuszcę w szą mieć przycięte lotki żeby nie rozbiły się o płoty. W przeciwnym razie woliera musi być zabezpieczona podwójną siatką. Druga, o drobniejszych oczkach, zawieszona jest w odległości mniej więcej metra od płotu, co amortyzuje zderzenie przy wlocie ptaka. Opanowanie w warunkach sztucznych wychowu kuraków leśnych, w tym również i najtrudniejszych do rozmnożenia i zachowania przy życiu dropi (nie udało się utrzymać w Siemianowicach), pozwala żywić nadzieję na powrót tych pta-

ków do środowiska naturalnego naszych lasów i pól.

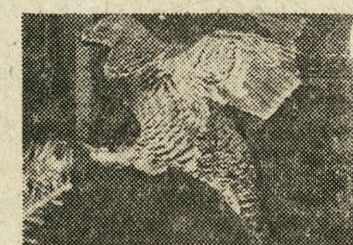
☆

Nad rzeczką Kończak wystają z wody duże, druciane klatki. Stale opiekujący się hodowlą bobrów pracownik ośrodka Edwin Siedlecki stara się wypłoszyć do wody śpiące tam zwierzęta. Po chwili potężny okaz zostaje złapany do specjalnej siatki na kiju. Nieprawdopodobnie miękkie, puszyste futro o czarnej barwie, pływający ogon okryty łuską. Sporo trzeba zabiegów, żeby tego bobra sfotografować. Niebezpiecznie bowiem zbliżyć się doń, potrafi kłapać potężnym zębiskiem i odciąć równo palec intruza, jak to się zdarzyło pewnej lekance, rozczulającej się nad chorym osobnikiem.

Podcięte starannie drzewa, w tym również stojący u bramy ośrodka totem, to właśnie dzieło bobrów. W głębi lasu na rozlewisku rzeczki zbudowały sobie tamę z pni i gałęzi. — Siódemka bobrów żyjąca tam w stanie wolnym, po uprzednim wyhodowaniu w ośrodku, zabrała się ostatnio do „obrabiania” wiekowego debiu. Ośrodek dorobił się 50 okazów bobrów, rozmnożonych w hodowli półwolnej. Można już było stworzyć dwa siedliska dla tych zwierząt na Warcie koło Obrzycka, w przyszłym

roku będą następne cztery. Za rok поголовье bobrów rozmnożonych w ośrodku zwiększy się do stu sztuk.

Oprócz poznańskich naukowców ich hodowlą zajmuje się jeszcze jedna placówka w Polsce. Jest to Zakład Doświadczalny PAN w Popielnie nad Jeziorem Rucianem. Jeśli chodzi o głuszcę i dropie to eksperymenty z ich wychowem podjęto tylko pod kierunkiem prof. Graczyka. Wychowem Cietrzewi para się również ośrodek zwierzywny łownej przy Zjednoczeniu PGR w Poznaniu.



Głuszcę jednym okiem typie na intruza. Fot. (2) — H. Kamza

niu, prowadząc doświadczenia w Kombinacie PGR Ptaszkowo.

Dzięki inicjatywie naukowców i poparciu władz województwa poznańskiego, które przydzieliły odpowiednie środki do doświadczeń, można mieć pewność, że uda się uratować ginące gatunki zwierząt. Tak przecież przywrócić środowisku przyrodniczemu Polski żubra i łosia — królewskie okazy zwierząt wymarłych w innych krajach naszego kontynentu.

MARIA POLCYNOWA

Oświata u progu reformy

Rozmowa z ministrem J. Kuberskim

Rok 1978 będzie szczególnie domiosły dla całej polskiej oświaty, jako pierwszy rok reformy systemu edukacji narodowej, upowszechniającej wykształcenie średnie. Minister oświaty i wychowania — Jerzy Kuberski wskazał najważniejsze osiągnięcia oświatowe na drodze przygotowań do reformy oraz zadania roku przyszłego.

— Jakim bilansem zamykamy rok 1977?

— Zakończyliśmy prace nad programem szkoły 10-letniej. Ma on nadal jednak charakter otwarty; będziemy go doskonalili w miarę zbliżania się reformy do kolejnych klas, uwzględniając zarówno propozycje wynikające z badań naukowych, jak i przodującą praktykę nauczycielską.

Był to rok, w którym rozpoczęliśmy realizację nowego programu wychowania przedszkolnego, przybliżającego do nowej szkoły dzieci 6-letnie. Za wcześniej jeszcze na pełną ocenę tego programu, nie ulega jednak wątpliwości, iż jest on dużym sukcesem jego twórców — autorów koncepcji metodycznej, podreżników itp. opieramy na nim ideę nowego programu nauczania początkowego, którego realizację rozpoczniemy od roku szkolnego 1978/79.

Kulminacyjnym momentem przygotowań do reformy i ważnym wydarzeniem ubiegłego roku był kongres pedagogiczny nauczycieli.

Analizujemy obecnie jego materiały: ponad 3 500 stron, na których zostały zapisane propozycje, uwagi, krytyczne. Nie chcemy żadnej z nich pozostawić bez odpowiedzi.

— Co się zmienia w szkołach?

— Podkreślamy zawsze, że reforma oświatowa — a więc ta szkoła, która nadchodzi — może wyrosnąć tylko z dorobku tej szkoły, która istnieje obecnie. Dlatego dużą uwagę przywiązujemy do wyrównywania poziomu pracy szkół, przezwycięzania braków i niedostatków, których jest jeszcze wiele.

Jeśli nie wszystko — to bardzo dużo zależy od nauczycieli. Systematycznie podnosi się poziom ich kwalifikacji, a co za tym idzie — wyniki pracy. Ponad 20 000 pedagogów ukończyło w ubiegłym roku zaoczne studia wyższe. Około 10 000 złożyło egzaminy kwalifikacyjne. Przyszło do szkół prawie 9 000

młodych nauczycieli, absolwentów szkół wyższych — z czego prawie 4 000 rozpoczęło pracę w szkołach wiejskich.

Dokładamy starań, aby nasza praca wychowawcza była owocna. Pomyślnie rozwija działalność harcerstwa, od organizacji zuchowych po Harcerską Służbę Polsce Socjalistycznej. Wzmacnia się samorządność uczniowska coraz większy jest udział młodzieży w pracach społecznych.

Wiele szkół w Polsce ma imponujące osiągnięcia dydaktyczne i wychowawcze. Ich upowszechnianie jest ważnym zadaniem dla kuratorów, inspektorów oświaty, dyrektorów szkół gminnych i innych.

— W jakim kierunku zmierza szkolnictwo zawodowe?

— Dokonałmy w roku 1977 dużej pracy w tej dziedzinie oświaty. Jest to ważny dział edukacji narodowej, główne źródło dopływu kwalifikowanych kadr dla gospodarki i kultury. Szczególnym osiągnięciem ostatniego okresu, jest pogłębienie więzi szkół zawodowych z życiem gospodarczym. Z wielokrotności wysiłku na rzecz rozwoju szkolnictwa rolniczego, górniczego, budowlanego i w dziedzinie usług. Szkolenie zawodowe bardziej jest dopasowane do potrzeb zatrudnienia.

Rok 1978 w szkolnictwie zawodowym przebiegać będzie pod znakiem dyskusji nad koncepcją reformy tej gałęzi oświaty.

— Co przyniesie rok 1978 w budownictwie oświatowym?

— Ważnym czynnikiem rozwoju oświaty i przygotowań do reformy jest rozbudowa i poprawa warunków materialnych szkół i pracy nauczycieli. Kwoty przeznaczone na ten cel w 1978 roku przyniosą dalszy postęp. Dla usuwania dysproporcji w bazie materialnej oświaty rzeczą bardzo istotną jest aby wszystkie zadania w dziedzinie inwestycji, remontów, budowy mieszkań dla nauczycieli, wyposażenia szkół były wykonane w każdym województwie, mieście i gminie.

Miniony rok był kolejnym etapem konsekwentnej realizacji uchwały VII Zjazdu partii stawiającej przed nami zadania stworzenia warunków do upowszechnienia szkoły średniej. Myślę, że środowisko nauczycielskie może mieć poczucie zadowolenia z dobrze wykonanej pracy. Dorobek ubiegłego roku stanowi pomyślny punkt wyjścia do jeszcze ambitniejszych zadań oświatowych w roku 1978.

Rozmawiała: DANUTA DRACHAL

Wzrost dochodu narodowego w krajach RWPG

W roku ubiegłym nastąpił dalszy, pomyślny rozwój gospodarczy w państwach RWPG. W rezultacie dochód narodowy tych państw wzrósł w pierwszych dwóch latach obecnego planu pięcioletniego (1976 i 1977) łącznie o 11 procent.

Wzrost dochodu narodowego stał się podstawą dalszej poprawy warunków życia ludzi pracy w tych krajach. Realne dochody obywateli wzrosły w 1977 r. o 6 procent, na Węgrzech — o 4—4,5 procenta i w Mongolii o 5,2 procent.

W Związku Radzieckim w okresie dwóch pierwszych lat obecnej pięcioletki — realny wzrost dochodów na jednego mieszkańca wyniósł 7 procent. W ciągu pierwszych dziewięciu miesięcy roku ubiegłego (w porównaniu z analogicznym okresem 1976 r.) płace wzrosły średnio o 8,5 procent w Polsce, o 3,8 procent w Rumunii i o 4,2 procent w Czechosłowacji.

Tygodnik „Ekonomiczeskaja Gazeta” informując o tych osiągnięciach krajów RWPG podkreśla, że podobnie jak w latach ubiegłych także w omawianym okresie dynamicznie rozwijał się przemysł. W 1977 roku wzrost produkcji przemysłowej wyniósł 7,3 procent w Bułgarii, 7 procent na Węgrzech i 5,8 procent w ZSRR. Za dziewięć miesięcy 1977 r. globalna produkcja przemysłowa wyniosła: 5,5 procent w NRD, 4,4 procent w Mongolii, 9 procent w Polsce, 11 procent w Rumunii i 5,9 procent w Czechosłowacji.

PAP

Pomyślny dla J. Cartera sondaż opinii publicznej

Ostatni sondaż opinii publicznej przeprowadzony przez Biuro Rogera Seansonweina w końcu ubiegłego roku wypadł bardzo pomyślnie dla prezydenta USA — Jimmy'ego Cartera. 82 procent ankietowanych oceniło prezydenta pozytywnie. Anketa wykazała też znaczną przewagę prezydenta nad 4 potencjalnymi rywalami z ramienia Partii Republikańskiej. Gdyby wybory prezydenckie odbyły się obecnie, Carter wygrałby je przewagą 19—42 procentowa nad najgroźniejszymi rywalami republikańskimi — byłym prezydentem Geraldem Fordem, byłym gubernatorem Kalifornii Ronaldem Reaganem, byłym gubernatorem Teksasu — Johnem Connallym i senatorem z Tennessee — Howardem Bakerem. (PAP)

Nowe kasety magnetofonowe

Zakłady Włókien Sztucznych „Chemtex — Wiskord” w Szczecinie dostarczyły przedsiębiorstwu handlowemu pierwsze partie około 23 000 sztuk kaset magnetofonowych nowego typu z taśmami typu „Viton” wystarczających do godzinnych nagrań. W br. w Szczecinie wykona się na rynek krajowy 600 000 takich kaset. (PAP)

Holograficzny film kolorowy

Naukowcy radzieccy opracowali metodę zapisywania na taśmie filmowej kolorowego obrazu holograficznego.

Pierwszy w historii światowej kinematografii film holograficzny naukowcy radzieccy wykonali przed rokiem. Był to film czarno-biały i trwał 20 sekund. Przypuszcza się, że prace nad filmem kolorowym uda się zakończyć w ciągu 2—3 lat i będzie on trwał pół godziny. Zapis odbywa się z pomocą silnych wiązek światła laserowego.

W Naukowo-Badawczym Instytucie Filmowym i Fotograficznym trwają również prace nad skonstruowaniem nowego ekranu filmowego. Ekran do wyświetlania filmów holograficznych ma bardzo skomplikowaną budowę, składa się bowiem z tzw. „stref widzenia”, z których każda kształtuje obraz przestrzenny.

U podstaw nowego rodzaju filmu leżą zasady holografii, pozwalające otrzymywać trójwymiarowy obraz przedmiotu, który jest jego dokładną kopią przestrzenną.

W filmie holograficznym można oglądać nie tylko to, co chce zobaczyć operator, lecz dowolny fragment obrazu i to z dowolnej strony. Jeśli np. widza zainteresuje to co znajduje się za rogiem domu, widocznego na ekranie, to może tam zajrzeć. Dzięki temu film holograficzny stwarza pełne złudzenie rzeczywistości oglądanej sceny, tak że widz może zapomnieć, iż ogląda tylko obraz i czuć się bezpośrednim świadkiem wydarzeń. (PAP)

106 pierwiastek na tablicy Mendelejewa

Praca radzieckich fizyków w zakresie syntezy 106 pierwiastka, uznana za ważne osiągnięcie naukowe, została pod koniec grudnia ubr. zarejestrowana w radzieckim Komitecie ds. Wynalazków i Odkryć. Pierwiastek ten po raz pierwszy otrzymano w 1974 r. grupa naukowców Zjednoczonego Instytutu Badań Jądrowych w Dubnie pod Moskwą, kierowana przez członka Akademii Nauk ZSRR — Giergija Florowa. W wydawczej agencji TASS oświadczyli oni, że nowy pierwiastek, uzyskano w wyniku bombardowania ołowiu przyspieszonymi ciężkimi cząsteczkami — jonami na podstawie, której bombardowania ołowiu dokonano za pomocą ciężkich jader.

G. Florow przypomniał, że eksperymenty w zakresie syntezy 106 pierwiastka rozpoczęto niemal równocześnie w laboratoriach w Dubnie i w USA. (PAP)

Trener Jerzy Kopa otrzymał Puchar KDS

Klub Dziennikarzy Sportowych w Poznaniu ufundował Puchar przeznaczony dla poznańskiego trenera, który w 1977 roku wywodził się największymi osiągnięciami w swojej pracy. Otrzymał go trener piłkarzy Lecha — Jerzy Kopa. Wczoraj w gmachu RSW „Prasa” przy ul. Grunwaldzkiej 19 odbyło się wręczenie Pucharu laureatowi plebiscytu. Przybyli na przedstawienie władz sportowych Poznania oraz liczne grupy dziennikarzy sportowych.

Trener Jerzy Kopa, dziękując za przyznanie mu wyróżnienia stwierdził, że w otrzymaniu go znacznie pomogli mu piłkarze. Ich bowiem dobra gra i wysoka lokata w tabeli sprawiła, że wyniki jego pracy są tak wysoko oceniane.

Puchar Klubu Dziennikarzy Sportowych będzie przyznawany corocznie trenerowi, który osiągnie najwartościowsze wyniki w pracy szkoleniowej. (wł)

Uznanie dla Teodora Napierały

Tygodnik „Piłka Nożna” ogłosił wyniki klasyfikacji na najlepszych piłkarzy w Polsce w roku 1977. Kierowano się nie tylko formą i umiejętnościami sportowymi, ale brano również pod uwagę to, czego nie widzi przeciętny kibic z trybun — postawę na treningach, zgrupowaniach i podczas wspólnych wyjazdów, wykształcenie. Z piłkarzy Lecha sklasyfikowany został (na 20 miejscu) jedynie Teodor Napierała — najbardziej zasłużony zawodnik dla zespołu kolejarzy. Pierwsze miejsce podobnie jak w plebiscycie „Sportu” zajął Grzegorz Lato. (wł)

Fin Ylianttila prowadzi w „Turnieju Czterech Skoczni”

Na olimpijskiej skoczni Bergisel w Innsbrucku odbył się w środę trzeci konkurs „Turnieju Czterech Skoczni”. Pod skocznią zebrało się 12 000 widzów. Konkurs rozstrzygnął na swoją korzyść norweski skoczek Per Bergetud, który uzyskał najniższe odległości — 105 i 103 m. Dwa następną miejsca przypadły reprezentantom Finlandii. Drużbie miejsc zajął Kari Ylianttila (100 i 103 m) a trzecie Jouko Tuorimaenen (97 i 100 m). Pod nieobecność kontuzjowanego faworyta Jochena Danneberga nadal bardzo dobrze spisują się skoczkowie NRD. W śródomowym konkursie zajęli oni miejsca 4, 6, 8, 9 i 10.

W klasyfikacji po trzech konkursach prowadzenie objął Fin Kari Ylianttila a pięć kolejnych miejsc zajmują reprezentanci NRD. (PAP)

Atrakcyjny przeciwnik hokeistów Tarpana

Wykorzystując przerwę w nauce, do Poznania przyjechała grupa chłopców ze szwedzkiego klubu hokeja na lodzie Moelndal; stoczyli oni kilka pojedynków z hokeistami poznańskiego Tarpana. We wtorkowym meczu chłopcy w wieku 11—12 lat, Moelndal pokonał Tarpana składającego się z uczniów Szkoły Podstawowej nr 13 14:0 (2:0, 6:0, 6:0). Zawodnicy w wieku 14—17 lat rozegrali dwa me-

cze. We wtorek Tarpan zremisował z Moelndal 2:2 (0:2, 1:0, 1:0), a wczoraj przegrał 1:4 (1:2, 0:1, 0:1). Ponadto Szwedzi zmierzali się z drużyną młodszych juniorów Polonii Bydgoszcz. Mecz zakończył się rezultatem 4:2 dla Polonii (0:2, 0:2, 2:0).

Jutro Moelndal rozegra jeszcze dwa mecze z zespołem Tarpana. (rk)

W roku 1977

Motocykliści Unii odnieśli wiele sukcesów

Wczoraj Zarząd Motoklubu Unia zapoczątkował nowy rok swojej działalności. W trakcie inauguracyjnego zebrania prezes klubu Józef Kaczor podsumował osiągnięcia sportowe z ubiegłego roku.

Były one niemałe, szczególnie w drogowych wyścigach motocyklowych. W tej konkurencji zawodnicy Unii zdobyli tytuł drużynowego wicemistrza Polski na 1977 r. Do szóstego wyścigu (na osiem rozegranych) poznańscy zawodnicy prowadzili z przewagą 20 punktów nad następnym zespołem. Niestety, na wyścigach w Łodzi wskutek kilku upadków oraz niesprawnych maszyn, zawodnicy Poznania nie zdobyli punktów zapewniających im prymat w Polsce. Przypadł on SKM Warszawa, który wyprzedził Unię o 37 punktów.

Duży udział w wywalczeniu tytułu wicemistrzowskiego mieli: Edward Stachowski, który w klasie 125 cm zdobył po raz szósty tytuł indywidualnego mistrza Polski, oraz wspomagający go Henryk Synoracki i Jan Serejdyński. Na uwagę zasługuje także postawa młodego wychowanka klubu Krzysztofa Howla, który startując po raz pierwszy w mistrzostwach Polski zajął pierwsze miejsce w eliminacji w Grudziądzu pokonując całą krajową czołówkę. Gdy zawodnik ten utrzyma wysoką formę i nabierze doświadczenia ma duże szanse na awans do kadry narodowej. Działacze Unii nie zamierzają poprzestać na dotychczasowych osiągnięciach. Oddanie do użytku toru wyścigowego na Ławicy poz-

woli na doskonalenie umiejętności starszych zawodników oraz szersze szkolenie zaplecza.

Nie gorzej spisywali się zawodnicy Unii w wyścigach międzynarodowych. Największe sukcesy osiągnął w rich Ryszard Mankiewicz, który startując w NRD zdobył w klasie 125 cm trzecie miejsce. Wynik ten powtórzył w Schleiz (NRD). Kolejny sukces odniósł we Frohburgu, gdzie startując w klasie 250 cm wygrał Puchar Pokoju i Przyjaźni.

W międzynarodowych wyścigach na trawie w Benrum (Holandia) trzecie miejsce zdobył Czesław Molik, którego jednak poważna kontuzja kolana wyeliminowała z dalszych startów. W tych samych zawodach szóstą pozycję wywalczył Marian Sobczak.

Zawodnicy Unii startowali także w motocrosie. Obiecującą wypadł w nim start Mariana Rzętkowskiego, który w klasie 125 cm uplasował się na trzynastej pozycji wśród najlepszych zawodników krajowych. Drużynowo Unia zajęła ósmie miejsce na dwanaście sklasyfikowanych zespołów.

Motoklub Unia w bieżącym roku zamierza zorganizować na torze na Ławicy wielki międzynarodowy wyścig o Puchar Przyjaźni z udziałem czołowych zawodników państw socjalistycznych, dwa wyścigi eliminacyjne do mistrzostw Polski oraz wyścigi o „Złoty Kask”. Przewidziane jest także reaktywowanie wyścigu ulicznego „Gwiazda Poznania” rozgrywanego wokół Cytadeli. (kar)

Oddychanie utrudnione

Dokończenie ze str. 3

A dotyczyć to musi nie tylko gruźlicy, lecz także wielu innych schorzeń układu oddechowego. Jest ich — co potwierdza się w codziennej pracy poradni chorób płuc — co raz więcej. Zwiększa się liczba pacjentów skarżących się na przewlekłe dolegliwości. Najczęściej to niezłyte oskrzela, dalej nowotwory złośliwe płuc, zapalenia płuc, astma oskrzelowa.

W 1976 roku w poznańskich poradniach zarejestrowano takich chorych 10 razy więcej niż z gruźlicą zakaźną. Z badań epidemiologicznych przeprowadzonych w Poznaniu wynika, że około 21 000 osób cierpi tu na przewlekłe choroby układu oddechowego. Wymaga rozpoznania, leczenia i rehabilitacji.

Skąd się to bierze? Trudno znaleźć wspólny mianownik dla wszystkich przypadków, ale można wyodrębnić niektóre czynniki powodujące szereg nie się tych chorób. Do ich głównych przyczyn należą rozwój przemysłu i wynikające z tego zanieczyszczenia powietrza oraz rozpowszechniony nałóg palenia papierosów.

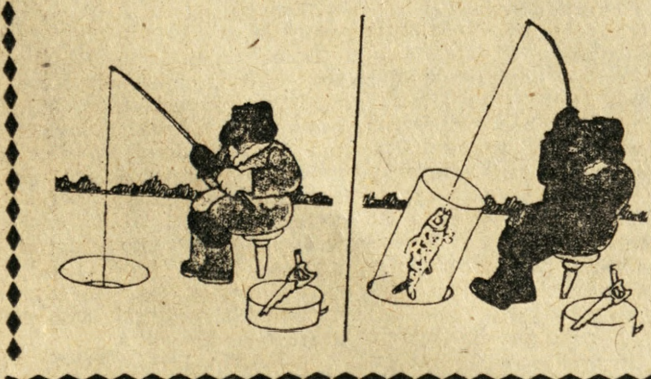
Późno wykryte, bądź nielezione choroby prowadzą do

kalectwa, a dotyczy to głównie osób w wieku około 40 lat, (czyli w pełni tzw. siły produkcyjnych). Widać więc jak bardzo ten problem zdrowotny zagraża się ze sprawami ekonomicznymi. Dlatego tak duża waga służba zdrowia przykłada do tego, by przeciwdziałać się zarówno gruźlicy, jak i pozostałym chorobom jak najwcześniej. A więc profilaktyka. Szukanie groźnych sygnałów nawet w mało niepokojących objawach — kaszlu, zadyszce, dusznościach.

W Poznaniu wczesnemu wykrywaniu gruźlicy i schorzeń układu oddechowego służą ośrodki badań profilaktycznych. Tam za pomocą badań radiograficznych szuka się też objawów innych chorób — serca, wad układu kostno-stawowego, oskrzeli... Szczególnie zaleca się to coroczne badania ludziom z tak zwanej grupy zwiększonego ryzyka — palaczom, mężczyznom powyżej czterdziestki. Wśród nich notuje się bowiem najwięcej zachorowań.

Ważną rolę w profilaktyce wyznaczono też oświacie zdrowotnej. A to dlatego, że zależność między wiedzą o tym co, jak i kiedy zagraża — a stanem schorzeń, jest bardzo ścisła. (len)

HUMOR I SATYRA



John R. L. Monteith — „Fizyka środowiska biologicznego”, tom 232 Biblioteki Problemów. PWN, s. 364, 40 zł.

Tadeusz Persz — „Materiałoznawstwo dla zasadniczych szkół skórzanych”, wyd. II poprawione. WSIP, s. 256, 17 zł.

Tadeusz S. Jaroszewski — „Palac Kossakowski”, seria „Zabytki Warszawy”. PWN, s. 99, 20 zł.

Frantisek Konecny — „Poznajemy atmosferę Ziemi. Meteorologia popularna”. WSIP, s. 216, 18 zł.

Maria Szypowska — „Faites votre choix”, książka do nauki języka francuskiego dla zasadniczej szkoły zawodowej — zawod sprzedawca, WSIP, s. 115, 6 zł.

Praca Nauka
Opiekunka do dwójki dzieci, potrzebna. Ostróga 27 m. 1. 45050g
Zatrudnię rencistów. Ogródnictwo — Szklarnie, Wierzbicki, Os. Plewiska, Skórzewska 18. 45092g

Przetarg

Zarząd Wojewódzki ZBoWiD w Poznaniu — ogłasza

PRZETARG na wykonanie formy wtryskowej, na nakrętkę Ø 22 mm, w/g dokumentacji konstrukcyjnej, będącej w posiadaniu ZW. ZBoWiD.

W przetargu udział brać mogą przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Oferty należy składać w zalakowanych kopertach, do dnia 13. I. 1978 r.

Komisijne otwarcie kopert nastąpi w dniu 15. I. 1978 r. o godz. 11 w biurze ZW ZBoWiD, ul. Lampego 10.

Przyjmę uczennicę na praktykę krawiecką. Tel. 717-30, godz. 8-9 i 20-21. 45043g

Tańców towarzyskich uczy Adela Szczurkówna. Poznań, al. Marcinkowskiego 2a, parter. 44295g

Kupno
Kupię nowy, krótki kożuszek haftowany, rozmiar 50-52. Pułtusk 10. 44657g

Sprzedaż
Bierko sprzedam, tel. 32-06-46. 45297g

Licytacje

Komornik Sądu Rejonowego rewiru I w Poznaniu, ul. Mińska 1a — ogłasza, że w dniu 30 stycznia 1978 r. o godz. 13 — przy ul. Wyspiańskiego nr 45 w Poznaniu — odbędzie się

II LICYTACJA zajętego samochodu marki Mercedes 220 S (na części lub do remontu), należącego do Jana Woźniaka.

Cena oszacowania wynosi 60.000,— zł — cena wywołania 30.000,— zł.

Licytowany samochód można oglądać na pół godziny przed licytacją. 8-K1

Suknie ślubne sprzedam. Poznań, Bruna 44. 45287g

Pilnie sprzedam chłodziarkę „Mińsk - 6” i telewizor „Neptun 623”. Telefon 33-20-21, wewn. 294, do godz. 14. 45040g

Mebel jasne, kolorowe — sprzedam. Tel. 747-66. 44663g

10 grzejników żelaznych, 10 m² parkietu dębowego sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1693p.

Samochody
Moskwicza 408, stan bardzo dobry sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44716g.

Sprzedam Dacie 1300. Oferty: Os. Lecha 98 m. 2, po godz. 18. 45054g

Warszawę górnosaworową rocznik 1972 — sprzedam. Wierzbicki, Os. Plewiska, Skórzewska 18. 45094g

Lokale
Starsza osoba poszukuje pokoju. Peryferie niewykluczone. Możliwość zapłaty z góry. Tel. 67-51-19. 44715g

Mieszkanie własnościowe w Krotoszynie, w nowym, wzniesionym w budowie, 2-piętrowym — kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44723g.

Panu odstąpię pokój z łaźnią. Poznań, Margonińska 1, Królikowski. 45295g

Nieruchomości
Kupię domek jednorodzinny, okolice Poznania, Września, Półdziej, wieś lub peryferie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44549g.

Sprzedam dom 19-pokojowy w stanie surowym nad morzem w Dziwnowie. Oferty: Kołobrzeg — skrytka pocztowa 75. 1692p

Zguby
Znaleziono czarnego pudła. Tel. 32-19-85. 45063g

Owczarek nieliny „Bonzo” zaginął w Baranowie, Kiekrzu. Wiadomość: tel. 450-60. 44734g

DYŻURY PLACÓWEK USŁUGOWYCH

SOBOTA, 7 stycznia 1978 r.

POGOTOWIE RTV

Woj. Przeds. Handlu Wewnętrznego
ul. Paderewskiego 6 tel. 546-43, godz. 10-18

Woj. Spółdz. Pracy ELEKTROMET

Oddział Teletechnika
ul. Galla 4 tel. 466-10, godz. 9-16

USŁUGI MOTORYZACYJNE

Automobilklub Wielkopolski
ul. Towarowa 34 tel. 592-72, godz. 8-14

USŁUGI FRYZJERSKIE

Zakłady czynne wg wykazów umieszczonych w oknach wystawowych Woj. Spółdz. Pracy Fryzjersko-Kosmetycznej

USŁUGI POGRZEBOWE

Spółdz. Pracy UNIVERSUM
ul. Wielka 8 tel. 589-64, godz. 10-18

USŁUGI POGRZEBOWE

Spółdz. Pracy UNIVERSUM
ul. Wielka 8 tel. 589-64, godz. 10-18

USŁUGI POGRZEBOWE

Spółdz. Pracy UNIVERSUM
ul. Wielka 8 tel. 589-64, godz. 10-18

USŁUGI POGRZEBOWE

Spółdz. Pracy UNIVERSUM
ul. Wielka 8 tel. 589-64, godz. 10-18

USŁUGI POGRZEBOWE

Spółdz. Pracy UNIVERSUM
ul. Wielka 8 tel. 589-64, godz. 10-18

USŁUGI POGRZEBOWE

Spółdz. Pracy UNIVERSUM
ul. Wielka 8 tel. 589-64, godz. 10-18

USŁUGI POGRZEBOWE

Spółdz. Pracy UNIVERSUM
ul. Wielka 8 tel. 589-64, godz. 10-18

USŁUGI POGRZEBOWE

Spółdz. Pracy UNIVERSUM
ul. Wielka 8 tel. 589-64, godz. 10-18

USŁUGI POGRZEBOWE

Spółdz. Pracy UNIVERSUM
ul. Wielka 8 tel. 589-64, godz. 10-18

USŁUGI POGRZEBOWE

Spółdz. Pracy UNIVERSUM
ul. Wielka 8 tel. 589-64, godz. 10-18

USŁUGI POGRZEBOWE

Spółdz. Pracy UNIVERSUM
ul. Wielka 8 tel. 589-64, godz. 10-18

USŁUGI POGRZEBOWE

Spółdz. Pracy UNIVERSUM
ul. Wielka 8 tel. 589-64, godz. 10-18

USŁUGI POGRZEBOWE

Spółdz. Pracy UNIVERSUM
ul. Wielka 8 tel. 589-64, godz. 10-18

USŁUGI POGRZEBOWE

Spółdz. Pracy UNIVERSUM
ul. Wielka 8 tel. 589-64, godz. 10-18

USŁUGI POGRZEBOWE

Spółdz. Pracy UNIVERSUM
ul. Wielka 8 tel. 589-64, godz. 10-18

USŁUGI POGRZEBOWE

Spółdz. Pracy UNIVERSUM
ul. Wielka 8 tel. 589-64, godz. 10-18

USŁUGI POGRZEBOWE

Spółdz. Pracy UNIVERSUM
ul. Wielka 8 tel. 589-64, godz. 10-18

USŁUGI POGRZEBOWE

Spółdz. Pracy UNIVERSUM
ul. Wielka 8 tel. 589-64, godz. 10-18

USŁUGI POGRZEBOWE

Spółdz. Pracy UNIVERSUM
ul. Wielka 8 tel. 589-64, godz. 10-18

USŁUGI POGRZEBOWE

Spółdz. Pracy UNIVERSUM
ul. Wielka 8 tel. 589-64, godz. 10-18

USŁUGI POGRZEBOWE

Spółdz. Pracy UNIVERSUM
ul. Wielka 8 tel. 589-64, godz. 10-18

USŁUGI POGRZEBOWE

Spółdz. Pracy UNIVERSUM
ul. Wielka 8 tel. 589-64, godz. 10-18

USŁUGI POGRZEBOWE

Spółdz. Pracy UNIVERSUM
ul. Wielka 8 tel. 589-64, godz. 10-18

USŁUGI POGRZEBOWE

Spółdz. Pracy UNIVERSUM
ul. Wielka 8 tel. 589-64, godz. 10-18

USŁUGI POGRZEBOWE

Spółdz. Pracy UNIVERSUM
ul. Wielka 8 tel. 589-64, godz. 10-18

USŁUGI POGRZEBOWE

Spółdz. Pracy UNIVERSUM
ul. Wielka 8 tel. 589-64, godz. 10-18

USŁUGI POGRZEBOWE

Spółdz. Pracy UNIVERSUM
ul. Wielka 8 tel. 589-64, godz. 10-18

USŁUGI POGRZEBOWE

Spółdz. Pracy UNIVERSUM
ul. Wielka 8 tel. 589-64, godz. 10-18

USŁUGI POGRZEBOWE

Spółdz. Pracy UNIVERSUM
ul. Wielka 8 tel. 589-64, godz. 10-18

USŁUGI POGRZEBOWE

Spółdz. Pracy UNIVERSUM
ul. Wielka 8 tel. 589-64, godz. 10-18

USŁUGI POGRZEBOWE

Spółdz. Pracy UNIVERSUM
ul. Wielka 8 tel. 589-64, godz. 10-18

USŁUGI POGRZEBOWE

Spółdz. Pracy UNIVERSUM
ul. Wielka 8 tel. 589-64, godz. 10-18

Z głębokim smutkiem donosimy, że w dniu 3 stycznia 1978 r. zmarł nagle długoletni i zasłużony pracownik naszych zakładów

były gł. inżynier Przedsiębiorstwa inż. EDWARD STAMM

odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym i Srebrnym Krzyżem Zasługi.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 5 stycznia br. o godz. 15 na cmentarzu w Puszczykowie.

Rodzinie Zmarłego serdeczne wyrazy współczucia składają

Dyrekcja, Samorząd Robotniczy oraz załoga Zakładów Piwowarskich w Poznaniu. 57-K3

Dnia 30 grudnia 1977 r. zmarł nasz były długoletni, zasłużony pracownik

STEFAN KUCZYK

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 6 stycznia 1978 roku o godz. 12.30 na cmentarzu na Junikowie.

Rodzinie Zmarłego wyrazy głębokiego współczucia składają

Kierownictwo oraz pracownicy Rozgłośni Polskiego Radia i Ośrodka Telewizyjnego w Poznaniu. 27-K3

Dnia 4 stycznia 1978 r. zmarła, przeżywszy lat 77 moja najdroższa matka, teściowa i babcia

APOLONIA ADAMCZAK

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 6 bm. o godzinie 14 na cmentarzu św. Wawrzyńca, ulica Bulwida we Wrocławiu.

RODZINA
45127g

W dniu 1 stycznia 1978 r. zmarła nasza pracownica i koleżanka

ZOFIA KOZŁOWSKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 5 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

Rodzinie Zmarłej serdeczne wyrazy współczucia składają

Rada Zakładowa, Rada Oddziałowa, Dyrekcja, koleżanki i koledzy WUSP Oddział „Czystość” w Poznaniu. 59-K3

Dnia 3 stycznia 1978 r. zmarł po długich cierpieniach, przeżywszy lat 93 nasz ukochany ojciec, teść, dziadek i pradziadek, sp.

WŁADYSŁAW PIOTRZKOWSKI

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 6 bm. o godzinie 12 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pogrążona RODZINA
45072g

Dnia 30 grudnia 1977 r. po krótkich, a ciężkich cierpieniach zmarła, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 71, moja ukochana żona, sp.

Anna SKARBEK-BOROWSKA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 7 stycznia br. o godz. 11.40 na cmentarzu junikowskim.

Msza św. żałobna zostanie odprawiona w kościele Ojców Pallotyńców (ul. Przybyszewskiego), w dniu pogrzebu o godz. 9.30.

W smutku pogrążeni mąż i rodzina
Prosimy o nieskładanie kondolencji.
Ul. Jackowskiego 58 m. 3. 47-U3

Dnia 3 stycznia 1978 r. zasnął w Bogu, przeżywszy lat 60 nasza kochana matka, teściowa i babcia, sp.

ROZALIA POSPIESKA

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 6 bm. o godz. 13 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pogrążone córki z mężami i wnuki
Prosimy o nieskładanie kondolencji.
Ul. Warszawska 81 m. 31. 45-U3

W dniu 3 stycznia 1978 r. zmarł we Wrocławiu w wieku 35 lat, kochany syn, brat, szwagier i wujek, sp.

ZBIGNIEW KONWIŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 7 bm. o godzinie 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

Strapiona matka z rodziną
Poznań, Dąbrowskiego 86. 45156g

Dnia 31 grudnia 1977 roku zmarła

Maria JANOWSKA-KOPCZYŃSKA

zasłużony członek Stowarzyszenia Polskich Artystów Teatru i Filmu, znana i ceniona artystka śpiewaczka, wybitny reżyser i pedagog.

Cześć Jej pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 7 stycznia br. o godzinie 12.50 na cmentarzu junikowskim.

Prezydium Zarządu Głównego, Zarząd Oddziału i Koło Seniora Stowarzyszenia Polskich Artystów Teatru i Filmu. 44691g

Dnia 3 stycznia 1978 r. zmarła nagle moja kochana ciocia i kuzynka

HELENA NOWAK

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 6 bm. o godzinie 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążony siostrzeniec z rodziną
Ul. Kolejowa 40 m. 10. 45163g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 3 stycznia 1978 r., namaszczony Olejami św., zakończył swój pracowity żywot, mój najukochańszy mąż, ojciec, teść, brat i szwagier, wujek i dziadek, sp.

EDWARD STAMM

emerytowany inżynier

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 5 bm. o godzinie 15 w Puszczykowie.

W smutku pogrążona RODZINA
Puszczykowo, ul. Nowa 8.
Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Z żalem zawiadamiamy, że dnia 31 grudnia 1977 r. zginął śmiercią tragiczną w wieku 19 lat nasz ukochany syn, brat i szwagier, sp.

MIROSLAW KACZMAREK

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 6 stycznia 1978 r. o godz. 8.05 na cmentarzu junikowskim.

RODZINA
Ul. Akacjowa 5. 44-U3

Dnia 31 grudnia 1977 r. zasnął w Bogu, przeżywszy lat 87 nasza ciocia, sp.

Maria JANOWSKA-KOPCZYŃSKA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 7 bm. o godzinie 12.50 na cmentarzu junikowskim.

Pogrążeni w smutku rodzina i grono przyjaciół
45057g

Dnia 2 stycznia 1978 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., mój kochany mąż, nasz ojciec, teść i dziadek, sp.

WINCENTY KNIAT

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 9 bm. o godz. 11 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona RODZINA
Ul. Czesława 15 m. 10.
Prosimy o nieskładanie kondolencji. 45034g

Z głębokim żalem żegnamy ukochaną matkę i babcię, która zmarła dnia 3 stycznia 1978 roku, namaszczona Olejami św., w 94 roku życia, sp.

MARIA KOSSOWSKA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 7 bm. o godzinie 13.25 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona RODZINA
Ul. Tarczowa 27.
Uprasza się o nieskładanie kondolencji. 45078g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 3 stycznia 1978 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., kochana matka, teściowa, babcia, siostra, bratowa, szwagierka i ciocia, sp.

PELAGIA MAŁECKA

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 10 bm. o godz. 9.15 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona córka i rodzina
Ul. Kanakowa 2 m. 8.
(dawniej ul. Wiosłarska 53). 46-U3

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 30 grudnia 1978 r. zmarła nagle nasza kochana mama, siostra i ciocia, sp.

ANIELA REICHELT

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 6 bm. o godzinie 14 na cmentarzu sołackim przy ul. Lutyckiej.

W smutku pogrążeni syn i rodzina
Ul. Dojazd 30, barak 3 m. 2. 45098g

† W dniu 2 stycznia 1978 roku zmarła po długiej chorobie w wieku 51 lat, nasza najukochańsza żona, mamusia i córka, sp.

HELENA SOBKOWIAK

Pogrzeb odbędzie się w dniu 7 bm. o godz. 8.30 na cmentarzu junikowskim.

o czym zawiadamia pogrążona w głębokim bólu RODZINA
Ul. Z. Nałkowskiej 13.
Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Dnia 31 grudnia 1977 r. zmarł w wieku lat 71 nasz kochany ojciec, teść i dziadek, sp.

STANISŁAW MROWIŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 9 bm. o godz. 13.05, na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążony syn z rodziną
Ul. Dąbrowskiego 221 m. 3. 42-U3

Z żalem zawiadamiamy, że dnia 1 stycznia 1978 r. zmarł po ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 72, sp.

STEFAN ZANDECKI

dekorator

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 6 bm. o godz. 8.40 na cmentarzu junikowskim.

RODZINA
35-U3br

Dnia 4 stycznia 1978 r. zasnął w Bogu, przeżywszy lat 71

ks. ANTONI STRÓŻYŃSKI

proboszcz parafii Skrzewowa

Wprowadzenie zwłok z probostwa do kościoła parafialnego w Skrzewowej w piątek, dnia 6 stycznia br. o godz. 14.

Pogrzeb odbędzie się dnia 7 stycznia br. o godzinie 14.

STYCZEN
5
Czwartek

Edwarda,
Szymona

Słońce: 8.03—15.53

TEATRY

OPERA — g. 19 „Traviata”.
MUZYCZNY — g. 19 „Niewolnica”.
POLSKI — g. 19 „Poskromienie złośnicy”.
NOWY — g. 19 „Gdyby przyleciał ptak...”.
LALKI i AKTORA — g. 11 i 17 „Królowa śniegu”.

KINA

KDF MUZA — g. 10, 12.30, 15.15 „Zapach kobiety” (wl. 18 l.), g. 17.30, 20 „Niewinne” (wl. 18 l.).
KDF PALACOWE — g. 16 im. preza noworoczną dla dzieci, g. 19.30 „Czy zabija?” (fr. 15 l.).
APOLLO — g. 10, 12.30 „Błękitny ptak” (radz.-amer. b.o.), g. 15.30, 19.30 „Zołnierze wolności” cz. I i II (szerokoform. stereo — radz.-pol. 12 l.).
BALTYK — g. 10, 12.30, 15.30 „Zabity na śmierć” (USA 15 l.), g. 18, 20.15 „Superexpress w niebezpieczeństwie” (jap. 15 l.).
GONG — g. 15, 17.30 „Rozmowa” (USA 18 l.), g. 20 „Od siedmiu wzwyż” (USA 15 l.).
GRUNWALD — g. 17, 19 „Fałszywy król” (ang. 15 l.).
GWIAZDA — g. 10, 12, 14, 16, 18 „Tajemnica” (fr. 15 l.), g. 20 „Znał komity piątek” (ang. 15 l.).
KOSMOS — g. 17.30 „Papierowy księżyc” (USA 15 l.), g. 20 „Brawurę porwanie” (USA 18 l.).
MINIATURKA — g. 15.30 „Smarak na boisku” (szwedz. b.o.), g. 17.15, 19.30 „Rewolwer „Python 357” (fr. 15 l.).
OLIMPIA — g. 19.30 „Ziemia obiecana” (pol. 15 l.).
PANCERNIAK — g. 17, 19.30 „Chwarska ballada” (radz. b.o.).
RIALTO — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 „Diabli mnie biorą” (fr. 15 l.).
RUSALKI (Swarzędz) — g. 15, 17, 19.30 „Wagon sypialny” (jap. 15 l.).
TECZA — g. 15.30 „Pociąg w deszczu” (jap. b.o.), g. 17, 19.30 „Maratonczyk” (USA 18 l.).
WARTA — g. 10, 12, 16, 18 „Cenę depozytu” (fr. 12 l.), g. 14, 20 „Szał” (ang. 18 l.).
WCZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 14.45, 16.45, 18.45 „Tato, ja już wyszedłem za żonę” (bulg. 12 l.).
WILDA — g. 10, 12.30, 15.30, 18 „Godzilla kontra Gigan” (jap. 12 l.), g. 20.15 „Omen” (ang. 18 l.).
WRZOS (Lubon) — g. 18 „Płonący wieżowiec” (USA 15 l.).
WRZOS (Mosina) — g. 17, 19.15 „Rewolwer „Python 357” (fr. 15 l.).
FOTOPLASTIKON — g. 13—18 „Kaukazy”.
LUNAPARK (hala 21 MTP, wejście od ul. Śniadeckich) — g. 13—20.
ZOO — ul. Krańcowa 1 ul. Zwierzyniecka — od godz. 9 do zmroku.

DYŻURY

SZPITAL: internia, chirurgia, okulistyka, neurologia — ul. Walicki Młodych 7; laryngologia — ul. Mickiewicza 2.
Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu: ul. Chelmońskiego 20 — tel. 66-00-66, nagłe zachorowania w domu, porady lekarskie, tel. 637-35; wypadki uliczne i w miejscach publicznych — tel. 999.
Podstacje: ul. Bukowa 1, tel. 32-12-61; Osiedle Plastowskie 16, tel. 722-24; ul. Ugory, tel. 205-431; ul. Kościuszki 103, tel. 544-55; Lubon, tel. 120-389; Swarzędz, tel. 369 1 544-44.
Centralny Ośrodek Informacji Poznańskiego Służby Zdrowia czynny codziennie g. 7—22 tel. 989.
Telefon Zaufania — 988 czynny całą dobę, Al. Marcinkowskiego — dyżurny: lekarz psychiatra wżp. psycholog. Porady prawne, głównie z zakresu prawa rodzinnego, opiekuńczego, leczenia odwykowego i chorób społecznych, tel. 522-51.
Apteki tylko dyżury nocne: Dąbrowskiego 140/142. Główna 92, Dzierżyńskiego 349, Kórnicka 24, Słowiańska, Staroświecka 1, Głogowska 107/109, Al. Marcinkowskiego 11 (całą dobę).

RADIO

PROGRAM I: 6 Sygnały dnia; 9.05 Cztery pory roku; 11.30 Niezapomniane stronic: „Nad Niemnem” — fragm. now.; 11.40 Cztery pory roku; 12.25 Muz. polska; 13.10 Muz. polska; 13.20 Spotkanie z folklorem; 13.40 Kacik melomana; 14 Studio „Gama”; 15.55 „Człowiek i środowisko” — gaw.; 16 Tu je dynka; 17.30 Radiokurier; 18 Tu jedynka c.d.; 18.25 Nie tylko dla kierowców; 18.35 Koncert żywych; 19.15 Panorama polskiej piosenki; 20.05 Rep. na zamówienie; 20.20 Wybitni solści w repertuarze popularnym; 21.15 Przeboje z Interstudia; 21.45 Z repertuaru słynnych orkiestr; 22.23 Opole na muz. antenie; 23.15 Koncert symf. muzyki polskiej.
Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 9, 10, 11, 12.05, 15, 19, 20, 21, 22, 23.
PROGRAM II: 8 Dialogi i zbliznienia; 9.30 My 78 — aud. Studia Młodych; 9.40 Tu Radio Moskwa; 10 Z teatralnego afisza; 10.15 Wiersze Cypriana Kamila Norwida; 10.30 Gra A. Makowicz; 10.40 Nie ma marginesu; 11 Wielkie interpretacje Glenna Goulda; 11.35 Poradnia Rodzinną; 11.40 P. Czajkowskiego: Scena oraz duet finałowy z III aktu opery „Eugeniusz Oniegin”; 12.05 Czas do brzech gospodarzy; 12.25 „Maria Wine” — szkice do portretu; 12.45 Tańce z oper i baletów; 13 Ludek ze społecznym mandatem; 13.10 J. Wański — Symf. D-dur na tematach uwerury do opery „Pasterz nad Wisłą”; 13.35 Ze wsi i o wsi; 13.50 M. Clementi: Sonata B-dur op. 12 nr 1; 14.10 Wiec, lepiej, nowocześnie; 14.25 Muzyka Vivaldiego; 15.05 R.

Poznań liczy 535 000 mieszkańców

13 lutego 1974 roku Poznań stał się miastem półmilionowym. Mieszkańców stało przybywa i na koniec 1977 roku było ich ponad 535 000.

Przewiduje się, że w tym roku liczba ludności wzrośnie o ponad 8 000, a więc 31 grudnia 1978 r. miasto liczyć będzie około 544 000 mieszkańców. (a)

Miliony na konserwację zabytków

Kwotę 7,3 mln zł przeznaczy się w bieżącym roku na konserwację zabytków województwa poznańskiego. Odrętaurowanych będzie kilka obiektów w samym Poznaniu. Przewidziano m. in. konserwację Pałacu Górków, odnowienie elewacji kamienic przy Starym Rynku i przy ul. Wrocławskiej oraz poznańskiego Ratusza. (bop)

Sporo opóźnień na budowach szkół i przedszkoli

Na inwestycje oświatowe województwa poznańskiego przeznaczono w ubiegłym roku 145 mln zł. W większości pieniądze te wydano na dokończenie budowy obiektów. Nie wszystkie z nich przekazało nowo do użytku.

Na Osiedlu Lecha (górny taras Rataj) otwarto pierwszą szkołę podstawową zmontowaną z wielkich płyt, a 71 w ogóle wybudowaną po wojnie w Poznaniu. Ze znacznym opóźnieniem budowane są natomiast dwie sale gimnastyczne przy szkole podstawowej na Osiedlu Kraju Rad w Poznaniu na Winogradach. Jedną z nich — czeka obecnie na wyposażenie (przez przedsiębiorstwo z Bielska-Białej) w urządzenia sportowe, drugą — większą ma być gotowa jeszcze później. Według pierwotnych planów uczniowie tej szkoły powinni już dawno korzystać z obu sal. Wykonawcą tych „pechowych” obiektów jest Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 3.

Na 7 projektowanych przed szkołami (każde na 120 miejsc), w 5 prowadzone są zajęcia dla dzieci i to na Winogradach, Raszynie i przy ul. Za Cytadela w Poznaniu oraz w Gnieźnie i Nowym Tomyślu. Szósty budynek przedszkolny stał na Osiedlu Czecha (górny taras Rataj), ale Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 2 nie zdołało zakończyć w nim wszystkich prac do końca grudnia 1977 roku. Z tej też przyczyny otwarcie tego przedszkola nastąpi w I kwartale br. Większe zaległości powstały przy budowie przedszkola na Osiedlu Kraju Rad (Winogrady). Wykonawca — PPB nr 3 zamiast w grudniu ubiegłego roku przekazać je do użytku dopiero w czerwcu tego roku.

W sumie w samym tylko Poznaniu w latach powojennych

Strauss: Suita na 13 instrumentów dętych; 15.30 Studio Plus — program dla dzieci i młodzieży; 16.10 Muz. polska XX wieku; 16.40 Magazyn informac.; 16.50 Radioexpress; 17 Portrety jazzowe A. Zarebskiego; 17.20 Fragmenty Hanny Krall; „Zdać przed Panem Bogiem”; 17.40 Rep. literacki; „Gra”; 18 „Stołeczne aktualności muzyczne”; 18.25 Plebiscyt Studia „Gama”; 18.40 Śladem inwestycyjnych miliardów; 19 Koncert wieczorny — w programie muzyka Mozarta; 19.40 Reklama; 20 Magazyn rekreacji; 20.20 Artyści z muzyki XX wieku; 21.40 Miniatury kameralne w interpretacji Kwartetu Juilliarda; 22 Książki, które na was czekały; 22.30 Wiersze Mięczyława Jastruna; 22.40 Magazyn literacki pt. „Akt VI”; 23.10 Spieś na sławy kanadyjski kontralt — Maureen Forrester; 23.30 Co słychać w świecie; 23.40 Muzyka na dobranoc.
Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.
PROGRAM III: 8.05 Co kto lubi; 9 „Wielbiciel” — odc. pow.; 9.10 Jeśli śpiewać to nie indywidualnie; 9.30 Nasz rok 78; 9.45 Dawne tańce i melodie; 10.35 Kiermasz płyt wytwórni Jugoton; 11 Pow. w wyd. dźwięk.; „Rodzina Polaniek”; 11.30 Dyrygują multiinstrumentaliści; 12.25 Za-

Tramwajami na Winogrady — po staremu

Przegubowce na linii nr 5

Poznaniacy przyzwyczaili się do widoku tramwaju nr 5 z trzema wagonami i nawet dwuwagonowe pociągi były do tychczas wyjątkiem w normalnych godzinach kursowania. Z niedowierzaniem więc przy patrzeniu się innowacji, która nastąpiła w miniony poniedziałek.

Półowę taboru „piątek” stanowią przegubowce (typ 102N). Jest to szczególnie ważne na tej bardzo długiej linii, którą stała się ona od 2 bm. (od Górczyna do pętli na Zawadach). Przegubowce umożli-

wiają skrócenie czasu przejazdu; sprawdza się również parametry techniczne tej trasy, zanim wprowadzi się na nią nowoczesne tramwaje 105 N.

Na liczne postulaty mieszkańców Winograd i dojeżdżających do pracy w rejon Wilczaka, w ruchu tramwajowym przywrócono tam stan sprzed rozpoczęcia modernizacji torowiska. Jak dawniej więc „15” i „16” jeżdżą na ul. Serbską, a „10” i „16” na Wilczak. Trzeba było wobec tego zmienić także organizację robót torowych, koncentrując je na godzinach nocnych. (bop)

SYGNAŁY I ODPOWIEDZI

● Już od roku jest zapadnięty chodnik ul. Strzeleckiej, na odcinku od ul. Długiej do ul. Rybackiej. Trudno chodzić po takich wybojach. W czasie deszczu tworzą się kałuże. Jak długo to jeszcze potrwa? — skarżą się czytelnicy.
Zarząd Dróg i Mostów poinformował nas, że wysłał tam swego inspektora, aby sprawdził stan chodnika, po czym zajmie się jego naprawą. (4193)

Wystawa fotografów z wypraw etnograficznych do Afryki i Azji

W hallu Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu otwarta została dzisiaj wystawa fotografów z wypraw etnograficznych do Afryki i Azji. Wystawę organizowali oni trzy wyprawy: do krajów Azji Środkowej, Indii oraz na kontynent afkański.

Wyprawa azjatycka odbyła się w ramach działalności Zespołu do Badań nad Kulturą Azji Środkowej Katedry Etnografii UAM. Głównym celem i terenem badań był Afganistan. Zgromadzone materiały dotyczące życia plemiennego Hazarów, Tadżyków, Paszlow, Uzbeków i Turkmenów. Jednym z interesujących rezultatów wyprawy było odkrycie i wstępne opisanie Hajdarów — endemizmu grupy utrzymującej się głównie z kowalstwa.

Druga wyprawa — „Indie 76” — zorganizowana została przez Katedrę Etnografii UAM, Wielkopolski Park Zoologiczny i Polskie Towarzystwo Ludoznawcze, a jej celem były stany Radżastan, Gudżarat, Uttar Pradesh i Pendżab. Prowadzono tu badania obrzędowości i kultury materialnej górali oraz mieszkańców osad nadmorskich.

Trzecia ekspedycja — „Afryka 76-77” — przygotowana została przez Katedrę Naukowe Studentów Etnografii UAM, a jej uczestnicy prowadzili badania w Mali i Kamerunie, interesując się niekiedy dziedzinami sztuki i kultury materialnej plemion Dogon i Kirdi.

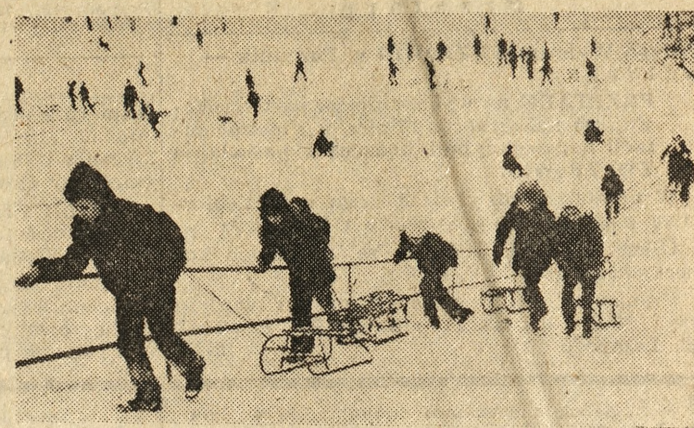
Zbiory zgromadzone w czasie wypraw znajdują się obecnie m. in. w Muzeum Azji i Pacyfiku w Warszawie. Państwowym Muzeum Etnograficznym w Warszawie, Muzeum Narodowym w Szczecinie oraz w placówkach Kalisza, Krakowa i Poznania. Natomiast fotografie, które obejrzeć można w hallu Urzędu Wojewódzkiego, prezentowane będą także w kilku innych miastach, m. in. w Kaliszu i Warszawie. (zr)

Nagrodzeni w konkursie „Bądźmy zdrowi”

Dzisiaj publikujemy kolejną listę nagrodzonych w konkursie „Bądźmy zdrowi”. Nagrody książkowe otrzymują: „List do Warszawy”: Katarzyna Wasowska, Beata Matuszewska, Katarzyna Krysiak — Poznań; „Przyjaciele”: Elżbieta Wiatroszczyk, Elżbieta Kapturczak, Rafał Sienko, Iwona Słowińska, Grażyna Jaworska, Sławomir Jedrzelewski, Katarzyna Sobczewska — Poznań; „Piegi w świetle”: Anna Korn-

9 Dla kl. III—IV (jęz. polski): „Trzy strzały” — słuch.; 9.20 Recital skrzypczki kanadyjskiej Betty Jean Hagen i pianisty Johna Newmark; 10 Dla kl. VI—VIII: Radiodelta — aud. o tematyce — matematyka, fizyka, chemia; 10.30 Estrada przyjaźni; 11 Dla kl. IV lic. (wych. obywatelskie). Cykl: „Świat współczesny”; 11.30 G. Donizetti — Uwertura i sceny z I aktu opery „Maria Stuart”; 12.05 Czas do brych gospodarzy; 12.25 Giedla pływ; 13 Jęz. hiszpański; 13.15 Tu studio stereo; 15.05 Teatr PR: „Studio Współczesne” — Teatr Bertolta Brechta. Sceny ze sztuki „Matka Courage i jej dzieci”; 16.05 Nauka i technika w krajach socjalistycznych — mag. OIRT; 16.25 Jęz. niemiecki; 16.40 Z cyklu: „Tematy pozorne nieaktualne” — fel.; 16.50 Radioexpress; 17.15 Aud. ekon.; 17.25 „Ante na młodych”; 18 Piosenki i melodie estrady; 18.25 Mistrzowie pióra — S. Wyspiański; 19 Kody i kierownica; „Znak czy pułapka” — Zasady oznakowania dróg i ulic; 19.15 Jęz. rosyjski; 19.30 Wiedeńskie echa muzyczne; 20.05 Nieznane utwory D. Stachowicza; 20.50 Muzyka słucha na zza konsoly — Andrzej Hłol ski śpiewa „Pieśń wędrowca” — G. Mählera; 21.50 NURT — „Cele i zadania języka polskiego

Zabawy na śniegu



Wczorajsze opady śniegu sprawiły, że zaroili się w Poznaniu miejsca, umożliwiające dzieciom korzystanie z uroków zimy. Najwięcej było amatorów zjeżdżania na sankach. Taki obrazek zastał nasz fotoreporter na wzniesieniach w parku naprzeciw hotelu „Poznań”.

Fot. — K. Przychodzki

Zima nie na żarty

Awarie energetyczne • 550 pracowników DODP w akcji • Zakłócenia komunikacyjne

Kolejny „atak” zimy dokużył wczoraj tysiącom ludzi. Nocne wichury spowodowały, że w Wielkopolsce o godzinie 6 rano 23 linie średniego napięcia były uszkodzone, a do blisko 1000 stacji transformatorowych nie docierał prąd. W usuwaniu awarii przez cały wczorajszy dzień uczestniczyło ponad 200 osób skupionych w 50 brygadach pogotowia energetycznego, brygad sieciowych i awaryjnych powołanych doraźnie przez Zakład Energetyczny Poznań. Skutki awarii (spowodowane zerwaniem linii, rozbiciem izolatorów itp.) najbardziej odczuli mieszkańcy Gniezna, Szamotuł i Leszna oraz w Poznaniu rejonu: Piątkowo — Winogrady, Szczepankowo — Krzesiny — Spławie oraz z dzielnicy Grunwald.

Do godziny 10 usunięto awarię na tyle, że blisko połowa pozbawionych prądu stacji pracowała normalnie: do wieczora usunęto wszystkie awarie energetyczne zgłoszone rano.

550 pracowników Dyrekcji Okręgowej Dróg Publicznych w Poznaniu, korzystając z 288 piaskarek i 48 ładowarek działało od godziny 2 w nocy na terenie województwa kaliskiego, konińskiego, leszczyńskiego i poznańskiego. O godzinie 7 rano wszystkie wyloty z Poznania były całkowicie oczyszczone z gołolodzi i śniegu; jednakże około godziny 10.00 kolejna załamała się droga i ulice. Pracownicy tzw. „akcji zimowej” DODP i rejonów dróg publicznych pracowali więc bez przerwy, czego nie można powiedzieć o wszystkich dozorcach niosących i niektórych pracowników zakładów oraz instytucji — tych, którzy odpowiedzialni są za usuwanie skutków zimy.

Kłopoty przeżywali pracownicy i pasażerowie PKS. Na przykład do godziny 10 nie dojechało do Poznania żaden autobus PKS zmierzający z Kalisza.

Od godziny 1 w nocy wyruszyły na 19 poznańskich tras samochody Komunalnego Przedsiębiorstwa Techniki Sanitarnej; są to pojazdy wyposażone w urządzenia rozpuszczające piasek i sól i jednocześnie pełniące funkcję plugów. Niemal bez przerwy padał śnieg, deszcz lub mżawka, co odbiło się wyraźnie na kursowaniu autobusów miejskich WPK.

Niektórzy właściciele prywatnych pojazdów, zdając sobie sprawę z trudnych warunków jazdy, woleli korzystać ze środków komunikacji miejskiej. Groźne momenty przeżyli mieszkańcy bloku nr 9 na Osiedlu Przejazni, gdzie silny wiatr zerwał rusztowanie, które powbiłało szybę w niektórych oknach. Zmieniające się przez cały dzień warunki atmosferyczne spowodowały, że wszyscy pracownicy wyznaczni do usuwania skutków zimy pracowali niemal bez wytchnienia. Inspektorzy Miejskiej Komisji Porządku i Czystości winni jednak jak najszybciej „przeczłonić” dozorki budynków o ich obowiązkach.

Jak wynika z informacji uzyskanych w godzinach nocnych w Dyrekcji Okręgowej Dróg Publicznych w Poznaniu, sytuacja na drogach pierwszej i drugiej kolejności odśnieżania w województwach poznańskim, kaliskim, konińskim i leszczyńskim została opanowana; drogi te były przejezdne. (akb—b)

Graczyk, Alicja Hajdasz — Anna Mazur, Dorota Dłubała, Renata Czarniecka, Anna Nowak — Poznań; Krystyna Kublak — Swarzędz; „Góra czterech”: Renata Kamińska, Wojciech Grzegorzewicz — Poznań; „Sposób na...”: Arleta Jankowska — Poznań; Jolanta Szafranska, Hanna Nowak, Katarzyna Jabłońska, Bożena Mańk — Swarzędz; „Tajemnica”: Robert Przybecki, Maciej Jakubowski, Aleksandra Głowacka, Wiesław Nowacki, Alicja Malinowska — Poznań; Katarzyna Hoffmann — Wiry; Szkoła Podstawowa — Konarzewo; „Archipelag”: Małgorzata Jaworska — Swarzędz; Nagrody wysyłamy pocztą. (JK)

W programie nauczania początkowego; 22.15 Postawy i wzory: Obojętność — zjawisko szkolidy społecznej; 22.35 Ziemia jakiej nie znamy — „Pamięć na Giewoncie”.

Wiadomości: 12, 15, 16, 22.35.

TELEWIZJA

PROGRAM I: 6.30 — R-TVSS (sem. 3) — Powtórzenie wiadomości, cz. 1; 7 — R-TVSS. Biologia (stm. 3, l. 37); „Czym zajmuje się socjologia?”; 9 — Przyposobienie obronne (kl. VIII i I lic.); „Postępowanie w okresie zagrożenia”; 10 — Historia (kl. VI); „W komnatach wawelskich”; 11.05 — Język polski (kl. VII) — J. Słowacki; 11.45 — „Biohazard” — film fab. prod. TP, powt. (kol.); 12.55 — Język polski (kl. II i IV lic.); „Ballada”; 13.30 — R-TVSS — Matematyka (sem. 1, l. 15); „Własności funkcji liczbowych”; 14.05 — R-TVSS — Fizyka (sem. 1, l. 8); „Grawitacja”; 15 — „Melodie” z repertuaru zespołu Capella Bydgosciensis — inscenizowany program dawnej muzyki polskiej (kol.); 15.30 — Kino Filmów Animowanych; 16 — Dziennik (kol.); 16.10 — „Obiektyw”; 16.30 — „Ekrany z bratem” — w programie m. in.

„Skarb Holendrów”, odc. pt. „W podziemiach opery” — franc. film fab. (kol.); 18 — „Poligon” (kol.); 18.20 — Program muz.-rozrywk.; 18.50 — Radzimy rolnikom (kol.); 19 — Dobranoc (kol.); 19.10 — Siódemka; 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.); 20.30 — „Człowiek z Marsylii” — odc. 1 ser. filmu prod. włoskiej o tematyce sensacyjnej (kol.); 21.40 — Program muz.-rozrywk.; 23.10 — Dziennik (kol.).
PROGRAM 2: 16.45 — Mam pomysły! — program public. (kol.); 17.10 — Twarze Teatru — Irena Maślanka; 17.15 — Studio Sport (kol.); 18.15 — Popołudnie podróży i przygody: „Pasia, przystop, ryzyko”; „Kapitan” — program poświęcony długoletniemu komentatorowi „Daru Pomorza” kpt. Kazimierzowi Jurkiewiczowi (kol.); 19 — Dobranoc (kol.); 19.10 — „Teleskop”; 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.); 20.30 — NURT — „Pojęcie matematyczne”; 21 — NURT — „Psychologiczne mechanizmy samokontroli”; Wykładowca — dr Mirosław Kofta; 21.30 — NURT — Nauki polityczne; „Partia a świadomość klasy robotniczej i narodu socjalistycznego”; 22 — 24 godziny (kol.); 22.10 — „Chłopi” — odc. 1 pt. „Boryna” — film fab. prod. TP (kol.); 23.05 — „Sytuacje” — program popularno-naukowy.